GŁOS NARODU

NR. 74. — ROK XXV. | KRAKÓW, SRODA DNIA 28. MARCA 1917 ROKU. | WYDANIE PORANNE.

CENA ZA OGŁOSZENIA (INSERATY):

Zwyczajne: 1 wiersz petitowy lub jego miejsce	K —20
Za wiersz 1 petitowy układ liczbowy lub tabelaryczny	„ —40
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce	„ —60
Nekrologi i zawiadomienia od wiersza petitowego	„ 1—
Komunikaty prywatne po kronice od wiersza petitowego	„ 1·50
Załączniki, prospekty i cyrkularze, broszurki itp. dla zamiejscowych prenumeratorów za 100 egzempl.	„ 2—
dla miejscowych prenumeratorów za 100 egzempl.	„ 1—

Przy kilkurazowem zamieszczeniu inseratu, nadesłanego itp. udziela Administracya odpowiedniego rabatu.

PRENUMERATA „GŁOSU NARODU“ WYNOSI W KRAKOWIE W ADMINISTRACYI: MIESIĘCZNIE K. 3·80. KWART. K. 11·— PÓŁROCZ. K. 21·— ROCZNIE K. 40.—

Za odnoszenie do domu w Krakowie, lub za przesyłkę pocztową do Austro-Węgier, Niemiec i Królestwa Polskiego dolicza się po 60 hal. miesięcznie. — Cena Numeru wynosi w Krakowie: Wydanie poranne 12 hal. Wydanie wieczorne 8 hal.

ADRES REDAKCYI: KRAKÓW, UL. SW. TOMASZA L. 35 — ADMININISTRACYI: UL. SW. KRZYZA L. 11.

TELEFON REDAKCYI 190. — ADMINISTRACYI I DRUKARNI 3844. — TELEGRAM: „GŁOS NARODU“ KRAKÓW.

ZAMAWIAC DZIENNIK MOZNA:

Przez urzędy pocztowe, Agencye dzienników, lub też wprost w Administracyi „Głosu Narodu“ w Krakowie.

WPŁATY MOZNA USKUTECZNIAC:

1) Przez Pocztową Kasę Oszczędności Nr. 23963, 2) Przez Filię Banku Krajowego w Krakowie na rachunek bieżący Wydawnictwa „Głosu Narodu“. 3) Przekazem pocztowym pod adresem Administracyi „Głosu Narodu“ w Krakowie, ul. św. Krzyża 11.

Wobec „republiki rosyjskiej“.

Car Mikołaj został zdetronizowany, forma rządu w Rosyi będzie ustalona przez konstytuantę, która ma być zwołaną kiedyś, w czasie bliżej nieokreślonym; cara na razie nie ma i nie wiadomo, czy będzie; byłym caratem kieruje rząd prowizoryczny, uznany już przez entente za prawowity. Jeżeli przemiany te musiały wywołać na demokratycznym a koalicyjnym zachodzie oddźwięk sympatyi — zwłaszcza, że rewolucya rosyjska odsunęła na razie przynajmniej obawę pokoju odrębnego Rosyi z Niemcami — to nie mogły pozostać bez wpływu na stanowisko niektórych żywiołów demokratycznych w państwach centralnych.

W chwili bowiem, gdy carat upada, a na miejsce jego wstępuje „suwerenny naród rosyjski“, zmieniają się — jak obaczymy poniżej — dla pewnych kierunków politycznych podstawy rozumowania na temat ich stosunku do wojny z Rosyą. Szczególnie stanowisko socyalnej demokracyi ulega, w teoryi i w zasadzie, pewnemu przekształceniu, gdy przeciw państwom centralnym stoi już nie zaborczy i gnębicielski carat, lecz „republika rosyjska“, w której mają głos i to silny, prądy, dążące do międzynarodowego braterstwa ludów, a temsamem, w chwili obecnej i na przykładzie bieżącym — pacyfistyczne. Dla tego zamieszczamy poniżej w dosłownym przekładzie wywód berlińskiego „Vorwärtsu“, który zajmuje się tą kwestyą w sposób charakterystyczny. Organ większości socyalistycznej w Niemczech, organ p. Scheidemanna, orędownika pokoju, który pozostawiłby „co niemieckie, niemieckim, co francuskie, francuskiem, co belgijskie, belgijskiem“, dotyka teraz sprawy „tego co rosyjskie“. Nie trzeba zapominać, że pismo to reprezentuje ten odłam obozu socyalistycznego, który, w przeciwieństwie do „wspólnoty pracy“ wojnę obecną popiera, kredyty na nią uchwala a tylko przy każdej sposobności przemawia za rozumnym i honorowym pokojem. O ileż silniej musi brzmieć w radykalnej „wspólnocie pracy“ struna, w którą uderza „Vorwärts“.

Socyaliści niemieccy nie są zaś w tej sprawie odosobnieni. Na czwartkowem posiedzeniu prezydyum niemieckiej socyalnej demokracyi w Austryi, odbytem w Wiedniu, ułożono jak donosi „Arbeiter Zeitung“ tekst oświadczenia, które ma być wręczone „rosyjskiemu walczącemu proletaryatowi“ za pośrednictwem międzynarodowego biura socyalistycznego. Nie znamy wprawdzie tekstu tego oświadczenia, gdyż, jak zaznacza „Arb. Ztg.“ „na razie ogłosić go nie można, ponieważ cenzura do tego nie dopuszcza“, możemy przypuszczać, że podstawa, na której wsparła się niemiecka socyalna demokracya w Austryi, jest identyczną z podstawą socyalnej demokracyi w Niemczech. Zamieszczamy ten artykuł „Vorwärtsu“ jako objaw chwili charakterystyczny i godzien uwagi.

W ciągu półwiecza — zaczyna berliński organ partyi socyalistycznej — broń niemiecka torowała drogę wolności obywatelskiej na wschodzie i zachodzie. Co stało się we Francyi w r. 1870, powtarza się w roku 1917 w Rosyi. A tak jak niemiecka socyalna demokracya przed laty 47 powitała w wojnie z radością r e p u b l i k ę f r a n c u s k ą, tak raduje się dzisiaj z upadku cara. Jeden z celów wojny niemieckiej socyalnej demokracyi został osiągnięty.

Rosya, przeciw której mamy jeszcze teraz do walczenia, j e s t i n n ą, n i ż e l i t a, p r z e c i w k t ó r e j w o j n a s i ę r o z p o c z ę ł a. Teraz stoi naprzeciw nas na wschodzie już nie caryzm; teraz stoi naprzeciw nas dzisiaj jeszcze jako przeciwnik, później może jako p r z y j a c i e l i s p r z y m i e r z e n i e c w p o k o j o w e j p r z y s z ł o ś c i — wielki lud. któregośmy nigdy nie nienawidzili. Nie było dla nas rządu bardziej znienawidzonego, niżeli rząd carski, lecz żaden lud nie był bliższym sercu naszemu, jak rosyjski, gdy się przeciw carowi podnosił. „Tua res agitur“! „O twoją sprawę idzie“! powiedział swego czasu pruski minister sprawiedliwości, gdy usiłował przed pruskim sejmem usprawiedliwić proces o zdradę stanu, wytoczony przeciw niemieckim pomocnikom rewolucyi rosyjskiej. I tak przyzwyczailiśmy się mówić do rosyjskich socyalnych demokratów: wasza sprawa jest także naszą sprawą, wasze cierpienia i ofiary padają nietylko za Rosyą, ale za cały świat.

Dzisiaj, gdy stała się rzecz olbrzymia i gdy cała Rosya oddycha, uwolniona od ciężaru bestyalskich rządów, dzisiaj Rosyanie i Niemcy stoją z bronią naprzeciw siebie jako nieprzyjaciele. J a k o n i e p r z y j a c i e l e, a l e b e z n i e n a w i ś c i. Mechanizm wojny prowadzi dalej dzieło zniszczenia tak, jakgdyby nie zmieniły się zupełnie stosunki, uczucia i myśli — bez osłon ukazuje się przed nami już nie sens (Sinn) wojny, lecz jego przeciwieństwo.

Jak długo tak będzie? Rosyjskie kule trafiają w żołnierzy niemieckich taksamo boleśnie, gdy widnieje na nich korona carska, czy czapka jakobińska. Na strzały odpowiada się strzałami, to rzecz brutalnie zrozumiała sama przez się. Ale w chwili, gdy w Rosyi walczy o pierwszeństwo burżuazyjna zaborczość i proletaryacka wola pokoju, nie można ograniczyć się do stwierdzenia tego faktu i jego zrozumiałości.

N a z e g a r z e l o s u w y b i ł a g o d z i n a d l a p o l i t y k i n i e m i e c k i e j z a g r a n i c z n e j i w e w n ę t r z n e j. Dzisiaj Rosya ma prawo dowiedzieć się, czy stoi naprzeciw Niemiec, które p r a g n ą z d o b y w a ć, czy też naprzeciw Niemiec, które są gotowe do zawarcia pokoju, s z a n u j ą c c u d z e p r a w a. Teraz trzeba przypomnieć, że już w komentarzu do noty pokojowej niemieckiej dnia 12. stycznia powiedziano:

> Niemcy i ich sprzymierzeńcy uczynili uczciwą próbę aby ukończyć wojnę i zainaugurować porozumienie między walczącymi. Rząd cesarski stwierdza, że t y l k o o d p o s t a n o w i e n i a p r z e c i w n i k ó w zależy, czy ma się wejść czy też nie, na drogę pokoju. Rządy nieprzyjacielskie odmówiły wejścia na tę drogę, na nie też spada cała odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi. Cztery sprzymierzone mocarstwa będą jednak prowadziły walkę dalej w spokojnej ufności w swe dobre prawo, póki nie osiągnie się pokoju, który zapewni ich własnym ludom honor, byt i możność rozwoju, zaś wszystkim państwom kontynentu europejskiego udzieli dobrodziejstwa, że będą mogły pracować nad rozwiązaniem wielkich problemów kulturalnych we wzajemnym szacunku i równouprawnieniu.

Teraz trzeba też przypomnieć, że węgierski prezydent gabinetu, hr. Tisza, w ostatnich czasach trzykrotnie oświadczał w Sejmie węgierskim, że Austro-Węgry będą prowadziły tę wojnę dopóty, dopóki tego będzie potrzeba do ich obrony — ani minuty dłużej. A czy już z początkiem wojny nie słyszało się, że „nie kieruje nami żądza zdobyczy“? D z i s i a j t r z e b a z u p e ł n i e j a s n o p o w i e d z i e ć, c z y t o w s z y s t k o m a z n a c z e n i e, c z y t e ż g o n i e m a. Milczenie jest czasem w wielkiej polityce rozsądkiem, czasem — fatalnością!

Powiedzmy narodowi rosyjskiemu, że może mieć pokój, jeżeli go mieć chce i że nie powinniśmy zmuszać się nawzajem do dalszego prowadzenia wojny przez żądania, które dotykają honoru, bytu i zdolności rozwoju jednego z tych dwóch narodów.

Stanowisko nasze obecne rozstrzygnie o naszym stosunku do Rosyi nietylko podczas tej wojny, ale na dziesiątki lat po niej! Jeżeli 140 milionowy naród wschodni nie przestanie s z y b k o być naszym wrogiem, zostanie nim na przeciąg całego pokolenia. Czy mamy potomków naszych obciążać tym spadkiem, nie wiedząc, co im za to możemy w zamian na pewne ofiarować? Nie, dla wysoce wątpliwych wartości, które spoczywają w łonie przyszłości, nie możemy zaniedbywać możliwości, jakie niesie chwila bieżąca. T e r a z t r z e b a p r z e m ó w i ć — i t o j ę z y k i e m, k t ó r y w y k l u c z a w s z e l k ą d w u z n a c z n o ś ć!

Jeżeli wojna potrwa jeszcze długo, wówczas staniemy przed obrazem zgoła przemienionym. Wówczas będziemy walczyli już nie „przeciw caryzmowi i jego sprzymierzeńcom“, ale przeciw związkowi ludów całego świata, rządzonych demokratycznie, które twierdzą, że w postaci Niemiec trzeba obalić ostatnią warownię reakcyi. Zbytecznem byłoby mówić, że żadna cząstka ludu niemieckiego nie pragnie uwolnienia przez to przymierze i że każdy człowiek trzeźwy rozpozna słabość tak skonstruowanego przeciwieństwa. Ale nikt z mężów stanu nie powinien się mylić co do tego, iż w tem przeciwstawieniu tkwi siła suggestywna. Coraz jest jaśniejszem, że w tych stosunkach, które zwalczamy, my socyalni demokraci, nie spoczywa siła — jak twierdzą ich obrońcy — lecz słabość. Kto chce tę słabość utrzymać, nie ma oka dla istotnych potrzeb narodowych, chociażby wydawał się sobie narodowcem.

Pewnemu kierunkowi polityki niemieckiej nie wystarcza jednak powstrzymywać kierującego męża stanu od spełnienia konieczności narodowych, przez groźne suggerowanie mu „walk wewnętrznych“; kierunek ten stara się nawet o wyzyskanie rewolucyi rosyjskiej do przeciwnych działań w Niemczech. Inaczej nie można wytłómaczyć sobie próby, aby ze stanowiska niemieckiej socyalnej demokracyi wyczytywać groźby, których nikt nie wypowiadał, i w których ziszczenie nikt nie wierzy. Niemcy nie są Rosyą dla stu przyczyn, przedewszystkiem chociażby dla tej jednej, że są o tyle mniejsze. Rosya jest wielką, front jest ogromny. My zaś w naszej ciasnej przestrzeni stoimy niejako wszyscy w obliczu nieprzyjaciela i nikt w Niemczech nie myśli o tem, aby mu ułatwiać zadanie.

Pomimo to straszak rewolucyi rosyjskiej ma posłużyć do tego, aby cofnąć wtył wóz państwowy niemiecki, do którego na razie przyprzężone są tylko obietnice. Ci ludzie w swojej logice wołają już o niemieckich Stuermerów i Protopopowów. Sądzą, że w ten sposób oddają przysługę swemu krajowi, ale mówiąc o kraju, widzą niestety, tylko samych siebie i ponadto służą tym swoim interesom tak niecelowymi środkami. że najlepiej byłoby, gdyby ich oddać pod polityczną kuratelę.

Na zegarze losu uderza godzina także dla niemieckiej polityki wewnętrznej! Niema stania w miejscu, istnieje tylko ruch naprzód lub w tył. Jeżeli zaniedbania dzisiejsze nie okażą swych następstw ciężkich chwili obecnej, to w przyszłości tem pewniej fatalnie się pomszczą.

Ś w i a t i d z i e n a p r z ó d. N i e m c y m u s z ą i ś ć z n i m r a z e m. „Wewnętrzną i zagraniczną politykę siły możemy prowadzić tylko wówczas, jeżeli polityczne prawa umożliwią ludowi we wszystkich warstwach, także w szerokich masach, równouprawnioną i radosną współpracę przy robocie państwowej.“ „Biada mężowi stanu, który nie rozumie znaków czasu!“

Tak — kończy „Vorwaerts“ — rzekł p. Bethmann-Hollweg dnia 14. marca w Sejmie pruskim. A podczas, gdy tak mówił, powstawała wolna Rosya!

„Polskie ministeryum Sztuk pięknych“.

Piotrkowskie „Wiadomości Polskie“ rzucają myśl utworzenia w Polsce ministerstwa sztuk pięknych. Autor uzasadnia ją w następujący sposób:

Zakres działania polskiego ministeryum sztuk pięknych jest jasny. Wystarczy poznać obraz działania urzędu analogicznego we Francyi. aby wiedzieć co robić i — czego unikać. Znamy wszystkie ujemne strony, wszystkie zarzuty, na jakie podobna władza powinna być przygotowana. Sztuka musi być wolna — nie znosi reglementacyi — szkodzić jej może czynnik biurokratyczny etc. etc. Wszystko to prawda, ale i prawdą jest. że żaden geniusz przez władzę opiekuńcza nie dał się złamać, niejeden zaś zginął dla braku opieki. I prawdą jest, że jeśli we Francyi istnieje nietylko wysoki poziom sztuk plastycznych. ale i podziwienia godna ciągłość w ich rozwoju — należy to zawdzięczyć rozumnej, kulturalnej, opiece publicznej.

U nas opieka ta potrzebniejsza, niż gdziekolwiek. Kultura artystyczna jest u nas udziałem nielicznej garstki; pozostawienie jej rozwoju inicyatywie i działalności prywatnej wyda tu i ówdzie piękny owoc. lecz przypadkowo, bezładnie. w ciasnym zakresie. Państwo polskie powinno starać się, aby istniały teatry, muzea, szkoły artystyczne. wystawy wędrowne, wydawnictwa popularyzacyjne. budownictwo, zdobnictwo w stylu narodowym — wszystkie te czynniki. bez których o systematycznej, rozumnej budowie polskiej kultury artystycznej w uspołecznionem znaczeniu niema mowy. — Państwo polskie powinno zająć się talentami artystycznymi z chwilą, gdy talent niewątpliwą stał się zapowiedzią, gdyż głównie talentom kultura polska zawdzięcza, że żyje. Państwo polskie ma nietylko spłacić dług artyzmowi przeszłości, lecz odpowiedzialne będzie za to, aby przyszłość nie widziała już męczeństwa Norwidów i Wyspiańskich — geniuszów, którym nie było danem wcielić w życie najpiękniejszych zamierzeń artystycznych.

Sprawa — dodaje autor — jest nietylko ważna, ale i aktualna, wobec bliskiej perspektywy odbudowania zniszczonych siół i miast, które powinny odpowiadać nietylko gospodarczym i hygienicznym wymaganiom, ale i estetycznym.

Spółki rolniczo-handlowe.

Jak Kółka rolnicze były podłożem dla Spółek pieniężnych syst. Raiffeisena i odegrały wybitną rolę w ich organizowaniu, tak znów organizacya Spółek pieniężnych stała się punktem wyjścia dla całych gałęzi współdzielczej pracy gospodarczej w kraju; Spółki mleczarskie, Spółki dla kultury torfów, Spółki handlowo-rolnicze zawdzięczają swe początki. inicyatywę i studya właśnie tej organizacyi.

Szczególnie długiego czasu i pracy wymagało zorganizowanie handlu rolniczego na zasadach współdzielczych. Ostatecznym rezultatem licznych zabiegów, długich debat i konferencyi delegatów naszych organizacyj rolniczych jest dokonana przed kilku laty fuzya Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie ze Syndykatem Towarzystw rolniczych, następnie przeobrażenie się powstałego w ten sposób Syndykatu rolniczego w Centralę handlową i zarazem Związek rewizyjny Spółek handlowo-rolniczych.

Od roku 1913 spełnia Syndykat rolniczy w Krakowie, poddawszy się pod patronat Wydziału krajowego, swe podwójne żadanie dla 46 Spółek handlowo-rolniczych, rozsiedlonych w zachodniej części kraju, a mianowicie:

1) dla 19 powiatowych Spółek handlowo-rolniczych (w Bochni, Brzesku, Dąbrowej, Dębicy, Gorlicach, Jaśle, Kętach, Kolbuszowej, Krakowie, Krośnie, Limanowej, Mielcu, Nowym Sączu, Nowym Targu, Skawinie, Strzyżowie, Tarnobrzegu, Tarnowie i Żywcu);

2) dla 6 Spółek handlowo-rolniczych lokalnych;

3) dla 12 Spółek producentów bydła i trzody chlewnej;

4) dla 2 Spółkowych gorzelń rolniczych i. dla jednej Spółki piekarskiej (Kukiełka).

Szczególną uwagę poświęcamy działalności Spółek handlowo-rolniczych powiatowych, ponieważ one stanowią fundament organizacyi współdzielczego handlu rolniczego. Zadaniem Spółek handlowo-rolniczych jest dostarczać rolnikom nasion, pasz treściwych, nawozów sztucznych, narzędzi i maszyn rolniczych oraz organizować zbyt produktów rolniczych.

Mając za sobą zaledwie kilka lat pracy (od r. 1909 i później) zdołały powiatowe Spółki handlowo-rolnicze zjednać sobie głównie z pośród włościan 5329 członków *) z udziałami wpłaconymi 96.796 koron. Zebrane w ciągu dotychczasowej krótkiej ich działalności fundusze rezerwowe 197.767 koron przedstawiają łącznie z udziałami dość poważny już czynnik finansowy (294.563 kor.), jako kapitał własny Spółek, jednak za skąpy jeszcze w stosunku do ich zadań handlowych. Uwzględniając nadto 2—10-krotną poręcę członków można ocenić siłę kredytową Spółek handlowo-rolniczych powiatowych na trzy czwarte miliona koron.

Stosunek kapitału własnego do obcego przedstawiał się w przecięciu jak 1 : 3·3 (najgorzej 1 : 15, najkorzystniej 1 : 0·24). Stan czynny 19 Spółek wynosił z dniem 30. czerwca 1916 1,642.229 koron.

W ciągu ostatniego dwulecia, tj. 1914/15 i 1915/16 sprzedały powiatowe Spółki handlowo-rolnicze: 1) nasion, zboża i innych ziemiopłodów za koron 7,676.603, 2) nawozów sztucznych za 1,378.532 kor., 3) pasz treściwych za 1,078.232 kor., 4) węgla za 529.122 kor., 5) maszyn i narzędzi rolniczych za 195.368 kor., 6) innych towarów za 3,469.518 kor., czyli razem wynosiła wartość sprzedanych towarów kor. **14,349.876.**

Wynik bilansowy działalności Spółek handlowo-rolniczych w roku 1915/16 jest wcale pomyślny; 15 Spółek wykazało zyski kor. 87.586, zaś 4 Spółki zamknęło bilans stratami kor. 58.773.

Słabą stroną działalności Spółek jest nadmierne kredytowanie towarów odbiorcom; niepokryte wierzytelności wynosiły z końcem roku 1915/16 kor. 626.548, czyli 38% stanu czynnego Spółek. Jest to stosunek w wysokim stopniu niezdrowy i ujemnie świadczący tak o kierownictwie Spółek, jak również o ich klienteli handlowej.

Może kupiec znanego typu sprzedawać na kredyt lichy towar po wysokiej cenie, bo on na tem nigdy nie straci. gdyż jednorazowa płaca wynagrodzi mu sowicie wszelkie straty na dłużnikach. Lecz Spółka inną musi iść drogą; ona jest powołana do uzdrowienia handlu rolniczego, do oczyszczenia go z oszustw i fałszerstw. do wyrobienia sobie silnej i zdrowej klienteli, świadomej tego. że za dobry towar płaci się d r o g o i g o t ó w k ą, bo Spółka nie pracuje dla siebie. lecz dla swych członków! Dalszy pomyślny rozwój Spółek handlowo-rolniczych. ich siła i znaczenie gospodarcze zależą od szerokiego poparcia ich działalności przez ogół naszych rolników.

Dopóki nie zapanuje wśród rolników przekonanie. że Spółki handlowo-rolnicze stanowią ich obronę przed bezprzykładnym wyzyskiem ze strony niesumiennych kupców i handlarzy. dopóty panoszyć się będzie w kraju handel n i e u c z c i w y, z a l e w a j ą c y k r a j f a l s y f i k a t a m i i m a ł o w a r t o ś c i o w ą t a n d e t ą, co chyba nie może dodatnio wpłynąć na rozwój i powodzenie naszego rolnictwa.

Lot.

*) „Rocznik Spółek oszczędności i pożyczek“ za lata 1915/16.

Cesarz Karol I. do Rady Stanu.

W dniu 21. bm. o godzinie 4 pop. odbyło się XI posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem marszałka koronnego, w obecności 21 członków Rady Stanu, obu komisarzy i dwóch zastępców.

Marszałek koronny zawiadomił. że na telegramy, wysłane przez Tymczasową Radę Stanu do panujących obu mocarstw centralnych nadeszła już odpowiedź telegraficzna od Cesarza Karola I. treści następującej:

> Marszałek Koronny Niemojowski Warszawa.
>
> Ze szczerem zadowoleniem przyjąłem wyrazy hołdu, złożone Mi przez Radę Stanu i proszę JWPana przyjąć za nie Moje najserdeczniejsze podziękowanie. oraz zakomunikować je pp. Członkom Rady Stanu. Gorące słowa, w jakich Rada Stanu wyraziła swą wdzięczność dla Mego. w Bogu spoczywającego Dziada, śp. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., wzruszyły Mnie do głębi. Niemniej, niż zmarłemu Monarsze, leży Mi na sercu pomyślność i rozwój narodu polskiego, który od wieków stanowi taki ważny czynnik w historyi cywilizacyi zachodniej; najszczersze Moje życzenia towarzyszą tworzeniu się powołanego do życia przeze Mnie łącznie z Moim Dostojnym Sprzymierzeńcem Królestwa Polskiego, którego pierwszy organ stanowi Rada Stanu. Z najwyższem zainteresowaniem odnoszę się obecnie, jak i dawniej do ważnych zadań, stojących przed polską Radą Stanu przy odradzaniu się ojczyzny i do wysiłków, jakie JWPan i Jego współpracownicy czynią, aby sprostać wielkim wymaganiom tego pamiętnego okresu historyi polskiej. W szczególności oceniam należycie Wasze dążenie do stworzenia wojska polskiego, którego powstanie jest rzeczą największej dla Państwa Polskiego wagi i jestem zdecydowany popierać jaknajsilniej dzieło stworzenia armii. Ponieważ Mój Wysoki Sprzymierzeniec Jego Cesarska Mość Cesarz niemiecki żywi te same, co i Ja zamiary, zarówno naród polski, jak Rada Stanu mogą mieć zupełnie pewną nadzieję, że całkowita budowa upragnionej przez kraj instytucyi powiedzie się najpomyślniej dla przyszłości Polski.
>
> Oby błogosławieństwo Boże spoczęło na Polsce i na Waszych pracach. podjętych dla dobra ukochanej Ojczyzny.
>
> (podpisano) K a r o l.

Wspomnienie o Bracie Albercie.

Spędzając zeszłoroczne wakacye w Zakopanem, postanowiłam w towarzystwie znajomych zwiedzić przytulisko Brata Alberta dla dziewcząt.

W przecudny dzień sierpniowy wybrałyśmy się drogą, wiodącą do Kuźnic. Cisza przedwieczorna, woń lasów przydrożnych. zachód słońca, łączyły się w jakiś dziwnie czarodziejski urok, jakim darzyć umie Zakopane.

Niewygodną stromą ścieżyną weszłyśmy w głąb lasu, niepewne dalszej drogi. Nagle z po-

między zieleni świerków wychyliła się ku nam kopuła kapliczki. Widok, jaki nas tu uderzył, nie wyjdzie długie lata z pamięci.

Na schodach, do kapliczki wiodących, siedział starzec, odziany w szarą, zgrzebną, mniszą opończę. Siwa broda okalała twarz o tak szlachetnych rysach, że zdawał się być jakiemś nadziemskiem zjawiskiem. Onieśmielone zatrzymałyśmy się u podnóża wzgórka, na którym stało schronisko i kapliczka.

Widząc wahanie się nasze, starzec wskazał uprzejmie ręką, zapraszając do wejścia. Kapliczka w stylu zakopiańskim, prostotą swoją miłe robi wrażenie. Po modlitwie stanęłyśmy na progu, przykute wzrokiem do nieznanego starca, który z rzewną, marzycielską zadumą wpatrywał się w otaczający go krajobraz. Ręka o kształtach wytwornych przesuwała różaniec, obok leżał kij pielgrzymi.

Zapadający zmrok wieczoru przypomniał nam, że czas wracać do domu. Jednak ciekawość nasza niezaspokojona. Chcąc się dowiedzieć, kto jest ów starzec, zwróciłam się do jednej z sióstr, stojącej na progu. „To założyciel Zgromadzenia naszego Brat Albert“, odrzekła z jakiemś dziwnem wzruszeniem w głosie.

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie zrobiły na nas te słowa. Poznałyśmy człowieka, który dobrowolnie skazał się na życie w nędzy, ażeby do nędzarzy się zbliżyć, nieść im pokrzepienie i ukojenie, ażeby po brudnych zaułkach szukać zwyrodniałych i powracać ich Bogu i ludzkości. Poznałyśmy człowieka, który wszystko pożegnał bez żalu, ażeby dusze upadłe dźwigać i podnosić ku wyżynom.

Czas wracać . . . Pożegnałyśmy z żalem to ciche ustronie, a chcąc inną drogą wrócić do Zakopanego, skierowałyśmy kroki nasze w tę stronę lasu skąd z pomiędzy drzow widniały białe ściany domku samotnego. Nagle doleciał nas łagodny, sympatyczny głos Brata Alberta:„Tamtędy drogi niema, tam przepaść“.

Podziękowawszy za przestrogę, poszłyśmy znaną drogą leśną ku Kuźnicom, unosząc z sobą niezatarte wspomnienie.

Minęło kilka miesięcy. Pod koniec grudnia przyniosły dzienniki wieść żałobną, że Brat Albert nie żyje. Wspomnienie wycieczki żywo stanęło w duszy, a z niem popłynął hołd pamięci człowieka, za którym niejedno oko zapłacze, niejedno westchnie serce, któremu ofiarność, słodycz, Chrystusowe miłosierdzie, prostota i pogoda ducha, postawiły pomnik trwalszy od marmuru i spiżu.

E. M.

KRONIKA.

KALENDARZYK KOŚCIELNY. Dziś we środę śś. Jana Kapistr. i Doroteusza. — Jutro we czwartek śś Cyryla, Wiktoryna i Eustarego.

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY. Wschód słońca rozpocznie się jutro o godz. 5 min. 25; zachód przypada o godz. 6 min. 04. Długość dnia godzin 12 min. 43.

Z miasta.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie nadzwyczajne wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek 2 kwietnia b. r. o godz. 11 rano. Porządek dzienny: Czł. Franc. Ksawery Fierich: Sąd trzeciej instancyi i najwyższy sąd sejmowy na tle całokształtu organizacyi sądownictwa Rzeczypospolitej krakowskiej (1815—1833).

PRZEGLĄD POSPOLITAKÓW urodzonych w latach 1891 do 1872 kończy się w dniu dzisiejszym. Wczoraj odbył się przegląd rocznika 1872. Dziś jawić się mają przed komisyą poborową wszyscy ci pospolitacy, którzy z jakichkolwiek powodów w terminie dla nich wyznaczonym do przeglądu stawić się nie mogli.

Termin powołania do szeregów uznanych za zdolnych do noszenia broni nie został jeszcze ogłoszony. Na Węgrzech termin stawienia się do szeregów oznaczony został na dzień 16 kwietnia b. r.

Z UNIWERSYTETU. P. Józef Rafacz, doktor filologii, profesor gimn. III go w Krakowie, obecnie porucznik 100 p. p., rodem z Czarnego Dunajca w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagielońskim stopień doktora praw.

„KALIGULA“ K. H. ROSTWOROWSKIEKO. W piątek, a właściwie w sobotę bieżącego tygodnia wchodzi na afisz teatru im. Jul. Słowackiego najnowsze dzieło sceniczne autora „Judasza“, które będzie kulminacyjnym punktem obecnego zesonu. Ukończone już od półtora roku teraz dopiero może być zrealizowane na naszej scenie, a to z powodu trudności inscenizacyjnych, jakie nastręczają się przy wystawieniu. Studya i przygotowania do tej premiery trwały już od kilku miesięcy, dyrekcya dokładała bowiem wszelkich starań, by dzieło to, które niewątpliwie wejdzie w stały skład naszej literatury scenicznej, mogło ukazać się w pełni bogatego a artystycznego wyrazu. Obecnie prace te dobiegają już końca, wystawa, nad którą pracują pp. Karol Frycz, Zygmunt Wierciak i Zbigniew Pronaszko, jest już na ukończeniu, a próby pod kierunkiem reżysera p. Stanisławskiego weszły w stadyum ostatecznych wycieniowań. Autor obecny na próbach, czuwa również, by obsada, jaką swej sztuce wyznaczył, odpowiedziała jego zamierzonym intencyom. Rolę tytułową kreuje ulubieniec publiczności krakowskiej — p. Leonard Bończa.

Premierę obecną, sobotnią poprzedzi zapowiedziana już próba generalna, płatna dla publiczności, w piątek wieczorem, część dochodu przeznaczono na rzecz K. B. K. Dzięki inowacyi tej, wprowadzonej na wzór zagranicy, będzie mogła publiczność ujrzeć jak krystalizuje się na scenie pomysł autora i wcielają pomysły reżyserskie przy dziełach, wymagających tak, jak „Kaligula“, wyjątkowej inscenizacyi. Znaczna część biletów na próbę, a także i premierę została już wykupiona, do kasy zamawiań ciągle napływają zamówienia także i z poza Krakowa, rozgłos bowiem sztuki, jaki uzyskała jeszcze przed wystawieniem, czyni z niej największą atrakcyę bieżącego sezonu.

Z MIEJ. TEATRU LUDOWEGO. Dzisiaj ciesząca się stałem powodzeniem od początku sezonu wesoła opertka węgierska E. Kalmana „Księżniczka czardasza“ z p. Krajewską w partyi tytułowej. Jutro po raz trzeci „Królowa przedmieścia“, która wznowiona obecnie tak okazale i w doskonałej obsadzie pomnożyła znów liczbę sukcesów, jakie stale święci ten popularny, a zawsze mile witany wodewil K. Krumłowskiego. Pp. Harasimowiczówna, Sawicka-Feldmanowa, Kolman, Berski, Minowicz i Biesiadecki tworzą świetną obsadę, przypominającą najświetniejsze u nas chwile „Królowej przedmieścia“. — W piątek „Królowa kina“.

KURSY DLA INWALIDÓW. Za zezwoleniem ministerstwa oświaty i w porozumieniu z krajową komisyą opieki nad inwalidami, urządziła kuratorya przy krak. Akademii handlowej dwa kursy dla inwalidów armii i Legionów, a mianowicie: kurs z działu materyałów budowlanych i kurs handlowy. Nauka na tych kursach trwała od 1 października 1916 i zakończy się z końcem b. m. Egzamin końcowy odbędzie się 12 kwietnia b. r. Z inwalidów, którzy te kursy ukończą, poszukują posad dwaj kandydaci z kursu budowlanego przy odbudowie kraju, w fabrykach produkujących materyały budowlane, składach materyałów itp. Sześciu absolwentów kursu handlowego poszukuje zajęcia w handlu, względnie w biurach. Trzej zaś, którzy ukończyli oba kursy, mogą objąć posady tak w biurach, jak przy budowie, w fabrykach, składach, zarządach dóbr itp. Panowie pracodawcy, względnie firmy, poszukujący pracowników, zechcą w razie potrzeby zgłosić się albo do c. i k. urzędu opieki socyalnej nad inwalidami, Smoleńsk l. 11, albo w dyrekcyi Akademii handlowej, Szewska 4.

Dnia 12 kwietnia b. r. rozpocznie się w krakowskiej Akademii handlowej trzeci kilkumiesięczny kurs handlowy dla inwalidów armii i Legionów, obejmujący w 30 godzinach nauki tygodniowej całokształt wiedzy handlowej, w zakresie umożliwiającym uczestnikom kursu zarobkowanie czy to na posadach, czy też we własnem przedsiębiorstwie. Kandydaci, chcący uzyskać przyjęcie na ten kurs, mają się zgłaszać we wspomnianym wyżej urzędzie opieki socyalnej do radcy W. Ostrowskiego, względnie w dyrekcyi Akademii.

Na wspomnianym kursie będą udzielać nauki profesorowie Akademii handlowej pp.: Dr Bolland, Ippoldt, Korbel, Lang, Dr Lulek, Skalski, Sosnowski, Dr Tarliński i Dr Żabiński.

CZYTELNIA KSIĘŻY (pl. Maryacki 2. II p.) zawiadamia, że wieczór dyskusyjny odbędzie się dnia 28 b. m., t. j. we środę o godz. 7¾ wieczorem. Ks. prof. Dr K. Zimmermann wygłosi II część swego odczytu p. t. „Zadania duszpasterskie wobec pracy społecznej w najbliższej dobie“.

Z TOW. PIELĘGN. NAUK SPOŁ. W piątek dn. 30 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w seminaryum filozoficznem (ul. św. Anny 12) zebranie Towarzystwa pielęgnowania nauk społecznych. Porządek dzienny zapowiada referat docenta Dra Władysława Konopczyńskiego: „O programie działalności Towarzystwa“. Goście, wprowadzeni przez członków, mile widziani.

LICHWIARZE SKÓRNI PRZED SĄDEM. Przed trybunałem sądu krajowego karnego w Krakowie odpowiadali wczoraj: majster rymarski Mechel Pflanzgraben, syn jego Izaak i żona Frymeta za lichwę towarową, popełnioną przez gromadzenie zapasów skóry i sprzedawania jej po lichwiarskiej cenie. W czerwcu z. r. znaleziono u oskarżonych 115 kilogramów skóry podeszwowej. Zapasy te starali się oskarżeni przed komisyą rewidującą ukryć, zaniezając, że posiadają jeszcze zapasy w piwnicy i na dachu. Tą skórą prowadzili oskarżeni lichwiarski handel, sprzedając po 30 do 35 hal. dekagram, co znacznie przewyższało owczesną cenę taryfową. Ponadto sprzedawali skórę „protegowanym“ wyłącznie, co ostatecznie wyszło im na złe, bo urażony szewc, któremu odmówili sprzedaży, spowodował rewizyę. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził Mellecha Pflanzgrabena na miesiąc ścisłego aresztu i 100 koron grzywny, Izaaka i Frymetę na karę po 7 dni aresztu.

Z TARGU NA BYDŁO. W ubiegłym tygodniu od 17 do 23 b. m. sprowadzono na targowicę krakowską buhaji 207, wołów 15, krów 99, jałówek 91, razem bydła rogatego 412, cieląt 660, owiec i kóz 0, nierogacizny 950. W porównaniu z poprzednim tygodniem doprowadzono więcej 103 sztuk bydła rogatego i 54 sztuk nierogacizny. Pomimo zwiększonego spędu wskutek wyczerpania się zapasów mięsa, tendencya na targu okazała się zwyżkową. W stosunku do poprzedniego tygodnia płacono drożej za krowy I. o 20 kor., jałówki I. o 10 kor., III., o 4 kor., na 100 kg. żywej wagi; pozostałe kategorye bydła rogatego utrzymały się w cenie. Cielęta, których dowóz był znaczniejszy, spadły o 12 kor. na 100 kg. żywej wagi. Nierogacizna natomiast podrożała ponownie o 11 kor. na 100 kg. bitej wagi.

Z POLSKI I ZE ŚWIATA.

BURSA CHOCEŃSKA W NOWYM TARGU. Na widok ewakuowanej młodzieży gimnazyalnej, marnującej czas w przykrej atmosferze baraków w choceńskich Centralny Komitet opieki moralnej w Wiedniu, powziął myśl założenia dla nich bursy w jednem z miast Galicyi wolnej od nieprzyjaciela, a posiadającym gimnazyum. Owocem licznych zabiegów ze strony delegatów C. K. O. M. Ks. Walentego Puchały i p. Maryana Matkowskiego było zorganizowanie miejscowego Komitetu w Nowym Targu i otwarcie z dniem 13 października 1915 r. bursy pod nazwą „Choceńskiej“. Znalazła tu bezpłatne pomieszczenie i utrzymanie garstka najbiedniejszej młodzieży ewakuowanej. Po rozwiązaniu C. K. O. M. przeszła bursa choceńska pod zarząd i utrzymanie Komitetu Książęco-biskupiego w Krakowie. I od tej chwili K. B. K. nie spuszcza z oka tej ważnej cząstki swej wszechstronnej działalności, asygnując co miesiąc ze swoich funduszów 1000 kor. na utrzymanie chłopców, opłacenie lokalu i służby. Ponadto w miarę potrzeby zaopatruje młodzież bursy ze swoich wojennych pracowni w obuwie i ubranie.

W obecnym roku szkolnym 1916-17 liczy bursa choceńska 14 wychowanków, pochodzących z różnych miejscowości zajętej przez nieprzyjaciela Galicyi wschodniej. Skutkiem zabiegów niestrudzonego prof. Kamińskiego prezesa Komitetu, udało się zgromadzić możliwy zapas środków żywności, tak, że wychowankowie pomimo ciężkich czasów mają dzisiaj zapewnione zdrowe pożywienie aż do końca roku szkolnego. Dzięki energicznemu kierownictwu wychowawczemu, młodzież szybko wyzbywa się złych nawyczek i zaprawia do sumiennego wypełniania obowiązków religijnych i szkolnych.

W obecnym roku ma bursa choceńska dużo do zawdzięczenia p. staroście Stanisławowi Psarskiemu, który jako członek Komitetu popiera ją swoimi wpływami w kierunku zaopatrzenia w niezbędne środki żywności. Komitet przełamał zatem wszystkie trudności i wywiązał się chlubnie z każdego zadania, a tem samem dopomógł tyle zasłużonej instytucyi K. B. K. do dołożenia cegiełki do wspaniałego ducha ratowania sił narodu.

X. W. W.

OFIARY WOJNY. Do „Ludu Katol.“ piszą ze Zagłębia pod Tarnowem: Jak na naszą małą gminę ofiar wojny mamy dosyć. I tak: Marcin Bibro przez kozaków pobity, pokrwawiony, stał się kaleką niezdolnym do pracy, popsuli mu klatkę piersiową i ustawicznie choruje na płuca. Co na tem cierpi zadłużone i przez wojnę zniszczone gospodarstwo, łatwo zrozumieć. Do dzisiaj nie dostał żadnej pomocy państwowej. Marya i Celina Hasińskie zostały silnie poranione kulami, — jedna nie może chodzić bez szczudeł, a druga ma nogi ucięte. Do dzisiaj dostały nie całe 200 koron zapomogi żywnościowej. A ta bez nóg nic ma ani zagona ziemi. A jeszcze więcej takich w sąsiednich gminach, jak Zbylitowska Góra, Koszyce i Dąbrówka infułacka.

REWIZYE ZBOŻOWE. Z Żywieckiego piszą nam: Od kilku tygodni jawią się u gospodarzy rolnych na wsi komisye, celem zbadania zapasów posiadanego zboża do wysiewu i utrzymania swojej rodziny. Często zdarzają się i rekwizycye, choć zapasy są szczupłe. Nie było dotąd mowy o rewizyach w domach prywatnych, które nie mają celu, bo niepodobna pozbawiać ludzi z trudem zdobytych jakichkolwiek skromnych zapasów, kiedy znikąd nic nie przychodzi. Tacy, którzy nie są producentami, przecie coś mieć muszą, aby czas krytyczny przetrwać. Zaczynają się zdarzać wypadki, szczególnie na prowincyi, rewizyj prywatnych, które powinny być absolutnie wykluczone, bo narażają tylko ludzi na wielkie przykrości, a przytem i na głód. Byłoby zatem bardzo pożądanem, aby odnośne władze zakazały rewizyj domowych.

ZE STRZEMIESZYC w Kieleckiem piszą nam: Miejscowe Tow. muzyczno-dramatyczne dzięki zabiegom p. W. Dybalskiego wznowiło w ostatnich czasach swą działalność. Towarzystwo przed wojną prowadziło suchotniczy żywot, a obecnie ruchliwy jego zarząd z panią Wanda Dybalską na czele, pomimo trudności dokłada starań, aby Tow. było prawdziwą placówką kulturalną. W przeciągu krótkiego stosunkowo czasu wystawiło trzy komedye, urządziło koncert artystyczny oraz wieczornicę. Ostatnie przedstawienie odbyło się w niedzielę dnia 11 b. m. Grano „Gęsi i gąski“ M. Bałuckiego pod reżyseryą p. Galickiego. Sztukę wystawiono bardzo starannie. Zespół amatorów wywiązał się ze swego zadania. Na wyróżnienie zsługują pp. Galiccy. Prawdziwie polski humor Bałuckiego w wyśmienitej interpretacyi amatorów wywoływał bezustanny śmiech na sali. Oklaskom nie było końca. Duże zasługi dla Tow. położył p. Stanisław Ćwikliński, malując bezinteresownie kulisy i wolna okolicę.

PRZYJMOWANIE UCZNIÓW Z KRÓLESTWA. „Dzien. lub.“ donosi: Poddani Królestwa Polskiego, polskiej narodowości, których rodzice są przynależni lub mieszkają w obszarach Polski, pozostających pod zarządem c. k. armii lub armii sprzymierzonej, mogą być przyjmowani w Austryi do wszystkich średnich zakładów naukowych. To samo zastrzeżenie odnosi się także do rosyjskich poddanych narodowości polskiej. Przyjęcie do tych zakładów może jednak nastąpić tylko na podstawie wystawionego przez władzę wojskową lub cywilną świadectwa lojalności kandydata i jego rodziny, oraz po uprzedniem podawaniu do wiadomości właściwej krajowej władzy bezpieczeństwa danego zakładu naukowego bliższych dat, odnoszących się do osoby kandydata.

KS. BISKUP ORTYŃSKI. Prezydyum namiestnictwa nadsyła pismom lwowskim następujące sprostowanie: W ostatnich czasach podały niektóre dzienniki z powołaniem się na jedno z pism lwowskich niezgodną z prawdą wiadomość o zamordowaniu w Ameryce gr. kat. ks. biskupa Sotera Ortyńskiego. Na podstawie urzędowej informacyi stwierdza się, że ks. biskup Soter Ortyński umarł 24 marca 1916 w Filadelfii na zapalenie płuc. W pogrzebie, który był niezwykłą manifestacyą dla zasług zmarłego, wziął udział delegat Stolicy Apostolskiej, grono dostojników kościelnych i jako reprezentant c. i k. austr.-węg. ambasady w Warszawie c. i k. generalny konsul z. Grivićić.

WYPADKI W HUCIE. Jak donosi „Ostravsky Dennik“, w Trzyńcu na Śląsku w nocy na 23 b. m. eksplodował w hutach kocioł. Maszynista zginął na miejscu, palacz skaleczony i poważnie sparzony, przewieziony został do szpitala. We wtorek po południu wybuchł w walcowni trzynieckiej pożar. Większa część dachu spłonęła. Wysiłkom straży pożarnej z trudem udało się uchylić wielkie niebezpieczeństwo, grożące całej walcowni. Szkoda wynosi około 5000 kor.

APROWIZACYA W NIEMCZECH. Od 15 kwietnia b. r. zostanie ilość chleba na głowę i dzień w Niemczech zredukowaną z 200 do 175 gramów. Także karty dodatkowe dla ciężko pracujących doznają umniejszenia o 25 proc. W miejsce ubytku w chlebie rząd planuje podwyższenie dotychczasowej racyi mięsa o pół funta na głowę i tydzień z tem, że dla umożliwienia biedniejszej ludności zaopatrzenia się w odpowiednią ilość mięsa, kasa państwa wypłacać będzie do 0.70 marek na głowę, a oprócz tego gminy otrzymywać będą ryczałt dla wspierania pod tym względem najbiedniejszej ludności.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

PODZIĘKOWANIE. Sekcya ochrony dzieci polsk. Zw. niew. kat. składa niniejszem wyrazy szczerej podzięki pani Antoninie z ks. Radziwiłłów Dembowskiej, Antoniowej Skrzyńskiej, Idalii Pawlikowskiej za trudy, podjęte około zorganizowania amatorskiego przedstawienia w dniu 12 b. m. z przeznaczeniem dochodu na cele sekcyi. Wyrazy wdzięczności należą się również p. Lubańskiej-Stryjeńskiej za ofiarną uczynność autorską, jakoteż cenne wskazówki do pantomimicznego wystawienia bajki o „Maćku piecuchu“ w jej układzie. Powodzenie widowiska zawdzięczać należy nietylko dobrym chęciom i talentowi amatorek i amatorów, lecz i tyle wytrawnemu kierownictwu reżysera teatru miejskiego, p. Maryanowi Jednowskiemu, oraz pomocy w części muzycznej prof. Wallek-Walewskiemu, którym, jak i wszystkim uczestnikom widowiska, składamy podziękowanie. Równie serdeczne wyrazy wdzięczności przyjąć zechcą panie, które łaskawie podjęły się sprzedaży cukrów i programów, jakoteż Dyrekcya teatru miejskiego za poczynione ułatwienia przy wynajmie sali. Czysty dochód z przedstawienia, dzięki hojnym naddatkom publiczności, wynosi kwotę 3772 koron 50 hal.

Przewodnicząca Sekcyi Ochrony dzieci P. Z. N. K. Gabryclowa Wedrychowska.

ZEBRANIE CECHU KRAWCÓW. W niedzielę 1 kwietnia b. r. odbędzie się walne zgromadzenie członków stowarzyszenia przemysłowego krawców w Krakowie w lokalu Izby rękodzielniczej przy ul. Andrzeja Potockiego l. 18 o godz. 2 po południu. Na porządku dziennym wybór starszego zast. tegoż wydziału i t. d.

KURS BANKOWY DLA OFICERÓW INWALIDÓW przy c. k. Akademii handlowej Dyrekcya c. k. Akademii handlowej we Lwowie ma zamiar otworzyć z dniem 15. kwietnia 1917 trzymiesięczny kurs bankowy dla oficerów, inwalidów wojennych. Zgłoszenia należy wnosić do dyrekcyi Akademii handlowej (ul. Skarbkowska 39) najdalej do 10. kwietnia br. Nauka na kursie jest bezpłatna.

PAKIETY DO SERBII. Dyr. poczt komunikuje: Od dnia 10 marca 1917 wolno wysyłać do wszystkich c. i k. etapowych urzędów pocztowych na okupowanem terytoryum Serbii pakiety zwykłe i obciążone powziątkiem do 1000 K o wadze najwyżej 5 klgr. Pakiety te mogą zawierać przedmioty wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem brudnej bielizny, znoszonych sukien w stanie nieoczyszczonym, rzeczy, których przewóz połączony jest z niebezpieczeństwem, broni i amunicyi jakiegokolwiek rodzaju, przedmiotów ulegających szybkiemu zepsuciu, żywych zwierząt i artykułów, których wprowadzenie do okupowanego terytoryum jest wogóle zabronione. Do każdego pakietu dołączyć należy zwykły lub powziątkowy adres przesyłkowy dla międzynarodowego obrotu i jedną cłową, tudzież jedną statystyczną deklaracyę. Nie można żądać wystawienia recepisu zwrotnego, doręczenia pakietu do własnych rąk adresata lub umyślnym posłańcem i obchodzenia się z pakietem ze szczególną ostrożnością, wzgl. traktowania tegoż jako t. zw. „przesyłki przestrzennej“ (Sperrgutsendung). Zniżenie lub całkowite zniesienie powziątku są niedopuszczalne. Pakiet powziątkowy może zalegać w oddawczym urzędzie etapowym przez 15 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu awiza, a jeżeli awizowanie nie miało miejsca, to od dnia następnego po nadejściu pakietu na miejsce przeznaczenia. Pakiety, które ustanowionym warunkom przewozowym nie odpowiedzą, będą wykluczone od transportu i w danym razie zwrócone na miejsce nadania. Etapowe urzędy pocztowe mogą przedsięwziąć zbadanie zawartości pakietu także w nieobecności adresata. O nadejściu pakietu awizuje się odbiorcę. Należytość za awizowanie wynosi 5 hal. Od pakietów opłaca się cło przywozowe. Wynosi ono 2 K 50 h od każdego pakietu, o ile tenże nie zawiera takich artykułów, które według taryfy obowiązującej dla okupowanego terytoryum Serbii podlegają opłacie cłowej 375 K albo więcej za 100 kilogramów lub cłu od sztuki. Należytość cłową i za pośrednictwo pocztowe przy ocleniu (25 h) opłaca zawsze tylko adresat. W obrocie pakietowym ze Serbią, pobiera się takie same należytości za transport pakietów jak w obrocie z Węgrami i Bośnią Hercegowiną. — Zakład pocztowy odpowiada tylko za zaginięcie i za ubytek zawartości pakietu, ale nigdy za jego uszkodzenie. Najwyższe odszkodowanie wynosi 5 koron za każdy kilogram łącznej wagi. Tu się informacyjnie dodaje, że takie same prawidła odpowiedzialności Zakładu pocztowego za pakiety tj. tylko za ich zaginięcie i ubytek zawartości) i co do wysokości przyznać się mogącego odszkodowania (5 koron za kilogram) obowiązują także w obrocie pakietowym z okupowanem terytoryum Królestwa Polskiego.

W obrocie pakietowym z okupowanym obszarem Serbii biorą obecnie udział następujace tamt. urzędy pocztowe: Arangiclovać; Belgrad; Bogatic; Časak. Grn. Milanovac; Jagodina; Kragujevac; Kraljevo; Krupań; Krusevac; Lajkovac; Lazarevac; Loźnica w Serbii; Mionica; Mitrovica nad Kosovo; Mladenovac; Novi Bazar; Obrenovac; Palanka w Serbii; Pożega w Serbii; Priepolic; Raca w Serbii; Sabac; Sjenica; Slepak; Smederevo; Sopot w Serbii; Ub; Umka; Użice w Serbij; Valjevo; Vucitrn; Zabreż w Serbii.

WIADAMOŚCI KOŚCIELNE.

Z KONGREGACYI ZAKONNEJ W RZYMIE. B. kor. donosi z Rzymu: Kongregacya zakonna odbyła w obecności Papieża, który się zjawił z wielką świtą, uroczyste posiedzenie, w celu odczytania dekretu o bohaterskich cnotach i o ogłoszeniu za błogosławionych czcigodnego Jezuitę Józefa Marię Pignatellego i czcigodnej Karmelitanki Anny, pomocnicy św. Teresy. Po odczytaniu dekretu mgr. Verdi imieniem generała zakonu Jezuitów, Włodzimierza Ledóchowskiego, który jako poddany państwa austryackiego, bawić musi poza Rzymem, wygłosił przemowę, wyrażającą Papieżowi podziękowanie i czołobitność. Papież odpowiedział dłuższą mowę, w której wyraził swój udział w radości zakonu Jezuitów z powodu podwyższenia jednego z jego członków, zwłaszcza że sam, jako były uczeń tego zakonu, czuje się wobec niego zobowiązanym. Czcigodny Pignatelli był niejako drugim założycielem zakonu. Papież życzył, by błogosławieństwo Boże wzmocniło dostojnego teraźniejszego generała zakonu i uczyniło mu znośniejszem chwilowe oddalenie od przynależnej mu rezydencyi i skróciło czas jego nieobecności. Pignatelli stał się świętym w apostolacie, siostra Anna w życiu kontemplacyjnem. Wierni niechaj oczyszczą swe życie i wyzbędą się przesądu, że świętość może się znajdować tylko w klasztorach. Papież błogosławił w końcu Hiszpanii, jako krajowi rodzinnemu Pignatelliego i wszystkim krajom, gdzie Pignatelli spełniał swój urząd.

NA FUNDUSZ STYPENDYJNY im. Józefa Winkowskiego złożyli z okazyi imienin swego dyrektora uczniowie V gimnazyum 40 K. a grono 106 K.

Repertuar teatru im. Juliusza [illegible]o.

Środa: „Otello“ (ostatni występ Romana Żelazowskiego).
Czwartek: teatr zamk[illegible]
Piątek: Generalna płatna próba z „Kaliguli“ K. H. Rostworowskiego.
Sobota (po raz pierwszy nowość): „Kaligula“ dramat Karola H. Rostworowskiego.
Niedziela popoł.: „Powrót wiosny“ — wieczorem: „Kaligula“.

Repertuar teatru ludowego.

Środa popoł. o godz. 3 i pół: „Janek i Franek w krainie cudów“ — wieczór „Księżniczka czardasza“.
Czwartek: „Królowa Przedmieścia“.
Piątek: „Królowa kina“.
Sobota po poł. o godz. 3 „Urjel Akosta“ — wieczorem: „Królowa kina“.

Wiadomości gospodarcze.

KOŁA ZIEMIAŃSKIE. W dniu 19 b. m. odbył się we Lwowie zjazd członków Kółek ziemian i Kół zjazdów rolniczych — dwóch obok siebie równolegle działających organizacyj ziemiańskich, z których pierwsza rozwijała silniejszą działalność na terenie środkowo i zachodnio galicyjskim, zaś druga we wschodniej części kraju. Na zjeździe tym uchwaliły obie organizacye złączenie się w jedną, co zresztą już w r. 1914 zasadniczo postanowiono, a obecnie formalnie dokonane zostało. Złączone organizacye noszą obecnie nazwę „Kół ziemiańskich“

Po uchwaleniu projektu statutu rozwinęła się ożywiona dyskusya, dotycząca interesów wielkiej własności, poczem wybrano Radę główną (organ zarządzający organizacyi), złożoną z 16 członków, która się natychmiast ukonstytuowała, wybierając prezesem ks. Witolda Czartoryskiego, zastępcami Aleksandra Dąmbskiego, Dr Adama Głażewskiegi i hr. Jana Mycielskiego, sekretarzem: Konrada Łuszczewskiego, referentami: Jerzego Turnau i Karola Kruzensterna, skarbnikiem Stanisława Ujejskiego.

SŁÓWKO O KASACH OSZCZĘDNOŚCI. Z Kasy oszczędności otrzymaliśmy następującej treści sprostowanie:

Na mocy § 19 ustawy prasowej, proszę o następujące sprostowanie faktów, mylnie podanych w sobotniejszym numerze w artykule „Słówko o kasach oszczędności“. Nie jest prawdą, że Kasa oszczędności miasta Rzeszowa umieszcza kapitały w bankach pozakrajowych, a szczegółowo w „Merkurze“. Natomiast jest prawdą, że Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa co do lokacyi swych kapitałów, nigdy z „Merkurem“ żadnych nie miała stosunków, a z kapitałów ulokowanych ani jednego halerza nie ma umieszczonego w bankach pozakrajowych. Również nieprawdziwymi są dalsze zarzuty uczynione Kasie Oszczędności miasta Rzeszowa. Natomiast prawdą jest, że Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa otrzymała od instytucyi, która wykonuje kontrolę nad kasami oszczędności, t. j. od Związku gal. Kas. Oszczędności we Lwowie pismo z dnia 20 marca 1917, które się kończy słowami: „Uważamy więc, że W. Panowie zadaniu swemu w zupełności odpowiedzieli, tem więcej, że ulokowane fundusze każdej — jesteśmy pewni — chwili w całości mogą być wycofane“.

Z poważaniem Dr Stanisław Jabłoński, dyrektor kanc. Kasy Oszczędności w Rzeszowie.

Nadmieniamy, że zupełnie nie czyniliśmy zarzutu, jakoby Kasa Oszczędności m. Rzeszowa w „Merkurze“ lokowała swe oszczędności, co się odnosiło do Kasy Oszczędności m. Krakowa. Zarzuty padły na podstawie obszernego artykułu, umieszczonego w „Głosie Rzeszowskim“, cieszymy się, że nie są uzasadnione, lecz, ze sprostowania sądząc, w grę wchodzi zapewne tarcie małomiasteczkowe i walka o ster instytucyi, tak powszednia na gruncie galicyjskim. (Przyp. red.).

OGŁOSZENIE DOSTAWY. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zamierza rozdać w drodze rozprawy ofertowej dostawę różnych urządzeń maszynowych dla warsztatów w Tarnowie z terminem do wnoszenia ofert do 29 kwietnia 1917, godziny 12 w południe. Bliższe szczegóły, dotyczące rozpisania tej dostawy, będą podane w „Gazecie lwowskiej“ z dn. 29 b. m.

PRZEWROT W ROSYI.

Plany Milukowa.

Lugano. Bł kor. Według dzienników włoskich Milukow także wobec paryskiej agentury „Radio“ złożył oświadczenia, wedle których Rosya prowadzić będzie wojnę dalej aż do zwycięstwa, by zająć Konstantynopol i oswobodzić wszystkich Słowian austro-węgierskich. Serbia i Rumunia — powiedział Milukow — powstaną większe niż przedtem, i zorganizowane będzie państwo południowo-słowiańskie tak mocne, że niemieckie dążenia na Bałkanie znajdą zaporę nieprzezwyciężalną.

Wizyta ambasadorów ententy.

Kopenhaga. B. kor. Dzienniki donoszą z Petersburga: W sobotę złożyli ambasadorowie ententy urzędowe odwiedziny nowemu rządowi. Buchanan powitał nową erę szczęścia, jaka rozpoczęła się dla Rosyi, i wezwał Rosyę, aby więcej jak kiedykolwiek przedtem zwróciła uwagę na wojnę, by można było osiągnąć ostateczne zwycięstwo nad Niemcami.

Ambasadorowie włoski i fracuski wygłosili mowy w podobnym duchu.

Milukow dziękując oświadczył: Zadaniem prowizorycznego rządu jest zorganizować wszystkie siły kraju do wspólnej pracy dla zwycięstwa. Niczego bardziej nie życzy sobie jakby ten program przeprowadzić.

Akces floty i portów.

Amsterdam. B. Kor. „Allgem. Handelsbladet“ donosi z Petersburga: Min. wojny otrzymał z Władywostoku i Archangielska telegramy z doniesieniem, że załogi tych portów oraz flota syberyjska i flota oceanu Lodowatego uznają rząd tymczasowy.

Petersburg. B. kor. Biuro Reutera. Według telegramu z Rygi, przybył tam min. wojny Guczkow. Wojska tamtejsze złożyły nowemu rządowi przysięgę wierności. Delegaci rządu powrócili z frontu ryskiego. Według ich sprawozdania duch wojsk w okopach strzeleckich jest doskonały.

Aresztowanie W. ks. Mikołaja.

Berlin. B. Kor. W sprawie usunięcia W. ks. Mikołaja z głównego dowództwa dowiaduje się „Voss. Ztg.“: Manifest o mianowaniu W. Księcia naczelnym wodzem, był ogłoszony przez rząd prowizoryczny jako dobrowolnie wydany przez cara. W rzeczywistości jednak zmuszono cara do podpisania go. Niewątpliwie nowy rząd był zdecydowany powierzyć naczelne dowództwo W. Księciu. W. Książę jednakże nie zaraz wyruszył w drogę do Petersburga, gdyż miał się dowiedzieć, że nowy rząd musi się liczyć z żądaniami socyalistycznego ubocznego rządu, zwalczającego jego mianowanie. D. 19. bm. W. Książe otrzymał od nowego rządu telegraficzne zaproszenie, aby przybył do Petersburga, z czego prawdopodobnie wywnioskował, że rząd Dumy co do jego nominacyi doszedł do porozumienie z socyalistycznym rządem ubocznym. W rzeczywistości chodziło o pułapkę, aby W. Księcia zwabić do Petersburga i tam go unieszkodliwić. Jego aresztowanie ma niebawem nastąpić.

Według jednego z późniejszych doniesień, W. Księcia Mikołaja miano już istotnie uwięzić.

W Turkiestanie i na Syberyi.

Petersburg. B. kor. Reuter. Sprawozdania z Taszkentu powiadają, że Sartowie, Tatarzy i Kirgizi przyłączyli się do ruchu rewolucyjnego. Odbywają się wielkie uroczystości dla uświetnienia nastania wolności. Miasta i wsie przystrojone są chorągwiami. We wszystkich meczetach odbywają się nabożeństwa dziękczynne. Ogromne tłumy krajowców w różnych strojach narodowych, liczące około 200.000 głów urządziły manifestacye. Wielki zapał powstał, gdy gen. Kuropatkin jako weteran wojny rosyjsko-japońskiej wygłosił przemowę. Podobne sceny rozegrały się w Omsku.

Wpływ rewolucyi na front.

OPINIA SFER WIEDEŃSKICH.

Budapeszt. „Pester Lloyd“ donosi z Wiednia: Wobec wieści o dającem się rzekomo odczuwać osłabieniu napięcia militarnego na froncie rosyjskim należy stwierdzić, iż doniesienia te, według relacyi naocznych świadków, muszą być w całości uznane za nieodpowiadające prawdzie.

Również nic nie jest wiadomem o rzekomych życzeniach pokojowych w tych sferach rosyjskich, które obecnie uważać można za sfery oficyalne i żadne oznaki na razie nie stwierdzają, iżby pelityka nowego rządu szła po tej linii.

WIEŚCI VIA BERLIN.

Berlin. (B. kor.) Korespondent „Localanzeigera“ w Sztokholmie dowiaduje się o przyjęciu wiadomości o rewolucyi przez armię rosyjską, że stojące na froncie północnym wojska uchodzą jako bardzo niepewne dla nowego rządu. Na pierwszą wiadomość o niepokojach wiele z tych wojsk wycofano z frontu. Wojska te natychmiast dopuściły się wielkich wykroczeń. W Rewlu wojska wierne carowi urządziły pogrom, zwrócony przeciw robotnikom. Z frontu wysłano większą ilość wojsk dla rozbrojenia zbuntowanych wojsk. Przyszło w końcu do regularnych walk ulicznych, które trwały dwa dni i rozstrzygnięte zostały w końcu przejściem wojska na stronę rewolucyi.

Komendant twierdzy został zastrzelony. Fabryki i sklepy są zamknięte. Przybyli członkowie Dumy, by przywrócić spokój. Wojska stojące za frontem dopuściły się rabunków i podpaleń, czemu kierownictwo armi nie mogło zapobiec. Grupa armii Brusiłowa na razie zachowuje się stosunkowo spokojnie. Brusiłow sam jest stanowczym przeciwnikiem rewolucyonistów, lecz obecnie jest zdecydowany na lojalność.

Gen. Aleksiejew naczelnym wodzem

Kopenhaga. B. Kor. Według doniesień dzienników z Petersburga ks. Lwow (nie zamieniać z prezydentem ministrów) zamianowany został generalnym prokuratorem św. synodu a ks. Bochtomski metropolitą Petersburga. Według telegramu „Socialdemokraten“ z Petersburga nominacya generała Aleksiejewa na naczelnego wodza armii jest już rzeczą ostatecznie uchwaloną.

RELACYE „TIMESA“.

Amsterdam. B. kor. W pociągu, którym minister wojny i korespondent „Timesa“ jechali do Pskowa znajdowało się mnóstwo literatury podburzającej. Korespondent zauważa, że niestety zwolennnicy skrajnego kierunku mieli jeszcze w ręku kierownictwo poczty kolejow. i telegrafów. Korespondentowi opowiadano, że najcięższem doświadczeniem dla cara i carowej było, że ich opuściły wszystkie osoby, którym ufali. Williams przedstawia niezdecydowanie, jakie okazywał car w ostatnim czasie. Nie mógł zdecydować się na żadne rozstrzygnięcie. Ministrowie użalali się ciągle na to, że nie mogą go zniewolić do jakiejkolwiek decyzyi.

Gen. Leszycki następcą gen. Evertha.

Berlin. B. kor. „Localanzeiger“ donosi, że gen. Ewe[illegible] komenderujący jednej grupy wojsk na [illegible] zachodnim wręczył rządowi tymczas[illegible]u swą dymisyę. Everth podczas dni krytycznych przed abdykacyą cara zachował się ociągająco. O następcy jego gen. Leszyckim, mówią, że zdoła osiągnąć decydujący wpływ na korpus oficerski swej nowej grupy wojsk.

Walki odwrotowe na zachodzie.

KOMUNIKATY FRANCUSKIE.

Wiedeń. Komunikat francuski z 25 bm. g. 3 po poł.: W nocy posunęliśmy się znowu na północ od Grand Seracourt w kierunku Saint—Quentin. Między Sommą a Oizą minęła noc stosunkowo spokojnie. Zabrani wczoraj jeńcy należą do siedmiu pułków. Na wschodnim brzegu Ailette, na południe od Chauny, posunęliśmy się znacznie naprzód i wybudowaliśmy stanowiska, równie jak i na północ od Soissons.

Komunikat z d. 25 bm. g. 11 w nocy: Od Sommy aż do Aisny kontynuowały nasze wojska w ciągu dnia swoje ruchy zaczepne. Walka była zacięta, ponieważ nieprzyjaciel bronił się energicznie, w końcu jednak nasi żołnierze, podnieceni widokiem dokonanego przez Niemców zniszczenia odrzucili wszędzie nieprzyjaciela, który między Sommą o Oizą poniósł ciężkie straty. Wyrzuciliśmy go też z ważnych pozycyi: Clastres—Essigny le Grand — wzgórze 121. Zaciekły niemiecki kontratak rozbił się w naszym ogniu. Na polud. od Oizy wdarliśmy się w kilku punktach w dolny las Coucy i osiągnęliśmy dostępy do Folembray i Coucy le Chateau. Wojska niemieckie w pochodzie na Folembray zostały wzięte w gwałtowny ogień naszych bateryj i rozprószone z wielkiemi stratami. Na północ od Soissons powiększyliśmy nasz zysk i odparliśmy dwa przeciwataki, wykonane na front Bregny—Margival. Obustronna ożywiona walka artyleryjska w obszarze Craonne.

Komunikat z d. 26 bm. 3 g. po poł.: Między Sommą a Oizą ponawiali Niemcy w ciągu nocy kilkakrotnie swoje ataki na front Essigny—Benay. Wszystkie próby były naszym ogniem powstrzymane albo przeciwatakami odrzucone. Nieprzyjacielowi zadaliśmy wielkie straty. Utrzymaliśmy w zupełności zdobyte wczoraj pozycye. Na południe od Oizy posuwaliśmy się naprzód, mimo trudności terenowych i niepogody. Posunęliśmy nasze patrole przez Falembray, na południe od dolnego lasu Coucy.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, dnia 28 marca 1917.

Urzędownie ogłaszają dnia 27 marca 1917.

Wschodni teren wojny:

Grupa wojsk jen. marszalka Mackensena: **Nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.**

Front wojsk jen. arc. Józefa: **Na południe od doliny Csobanyos zaatakował nieprzyjaciel pozycye na Magyaros przy silnem poparciu artyleryi. Został on częściowo ogniem częścią w walce wręcz odrzucony. Na południe od doliny Sulta stłumił nasz ogień działowy rosyjską próbę zaatakowania.**

Front wojsk jen. paln. marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Na południowy-wschód od Brzeżan, koło Olejowa i na zachód od Łucka ruszył nieprzyjaciel bez skutku na nasze linie. Poniósł on znaczne straty. W obszarze Baranowicz na zachód od Szczary został on atakiem wyrzucony z swych pozycyj, przyczem prócz ciężkich krwawych strat utracił przeszło 300 ludzi w jeńcach.**

Włoski teren wojny:

W Goryckiem wtargnęły oddziały pułku piechoty nr. 100 przy silnem poparciu artyleryi na południe od Biglia do nieprzyjacielskich pozycyj, wzięły do niewoli 9 oficerów i 306 żołnierzy, oraz zdobyły 1 karabin maszynowy i jedną minierkę, i utrzymały się wobec kilku przeciwuderzeń. W przełęczy Ploecken spędzono Włochów z domu straży skarbowej. Dom wyleciał w powietrze po zrewidowaniu go i opuszczeniu przez nasz patrol.

Zast. szefa sztabu jen. v. Hoefer mpp.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, d. 28 marca 1917.

Wielka gł. kwatera ogłasza d. 27 bm.:

Zachodni teren wojny:

Z powodu deszczowej pogody działalność bojowa na całym froncie była drobną. Na drogach, wiodących od Bapaume do północnej Francyi, przyszło do potyczek na linii przednich straży Noreuillan Aucourt, również koło Equanecourt i na północny-wschód od Peronne. Roisel po kilku nadaremnych uderzeniach zostało obsadzone przez nieprzyjaciela. W lasach między Oise i Courcelet Chateau Beau większe siły francuskie natknęły się na nasze zabezpieczenia, które przeciwnikowi zadały straty, a potem przed grożącem oskrzydleniem opróżniły miejsce.

Wschodni teren wojny:

Front ks. Leopolda bawarskiego: **Przedsięwzięcia naszych wojsk atakowych koło Iłłukszty wydały w obu ostatnich dniach 30 jeńców. Tyleż Rosyan z jednym karabinem maszynowym zabrano wczoraj koło Smorgoń z rowów nieprzyjacielskich. Na południowy-wschód od Baranowicz powiodło się dobrze przygotowane i sprężyście przeprowadzone przedsięwzięcie. Rosyjskie pozycye na zachodnim brzegu Szczary między Darowo i Labusy zostały wzięte szturmem, pojmaliśmy przeszło 300 Rosyan i zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe i 7 minierek. Na zachód od Łucka, na północ od kolei Złoczów—Tarnopol i koło Brzeżan rosyjskie bataliony atakowały po gwałtownych falach ogniowych. Odparto je z wielkiemi stratami.**

Front arcyks. Józefa: **Na południe od doliny Trotus nasz ogień obronny udaremnił przygotowujący się atak. Siły rosyjskie podsuwające się ku Magyaros, zostały odrzucone.**

Front marszałka Mackensena: **Żadnych istotnych wydarzeń.**

Front macedoński: Na północny zachód od Monastyru Francuzi na nowo zaatakowali. Uderzenia rozbiły się w walce wręcz. Na zachód od Crnowy nieprzyjaciel usadowił się w wązkim kawałku rowu.

Pierwszy gen. kwatermistrz Ludendorff.

Z frontów tureckich.

Konstantynopol. B. kor. Główna kwatera ogłasza dn. 26. bm.: Na lewym brzegu Tygrysu nieprzyjaciel próbował ruchów oskrzydlających przeciw naszemu skrajnemu lewemu skrzydłu, ale odrzucony został kontratakiem wśród silnych strat. Następnie uderzeniem naszego wzmocnionego prawego skrzydła weszliśmy na boki i tyły przeciwnika i zadaliśmy mu ciężkie straty. Na froncie kaukaskim na różnych punktach potyczki między patrolami wywiadowczemi, mające dla nas korzystny przebieg.

Atak torpedowców na Dunkierkę.

Berlin. B. kor. Biuro Wolffa ogłasza: Jedna z naszych flotyli torpedowców w zaatakowała w nocy z d. 25 na 26 bm. urządzenia portu wojennego Dunkierki z bliskiej odległości, około 200 strzałami. Nigdzie nie napotkano nieprzyjacielskich sił morskich zbrojnych. Nasze łodzie bez przeszkody powróciły.

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

KOMUNIKAT ROSYJSKI.

Wiedeń. Front zachodni: Obustronna walka działowa, i akcya wywiadowcza. Front rumuński: Przed uderzeniem przeciwnika na nasze stanowiska między rzekami Szucza a Csobanyos, 20 wiorst na zachód od Moinesti cofnęliśmy się o wiorstę ku wschodowi.

Front kaukaski: W kierunku Hani obsadziliśmy 17 bm. zniszczone i spalone przez Turków miasto Kerind. Nieprzyjaciel zajął stanowiska w pobliżu wsi Harir. Pościg trwa dalej.

ATAK POWIETRZNY NA SOFIĘ.

Budapeszt. „Az Est“ donosi z Sofii, iż dn. 25. bm. pojawiło się nad Sofią siedm nieprzyjacielskich aeroplanów. Wskutek ognia działowego i nagłej zmiany wiatru statki powietrzne zmuszone zostały do odwrotu. Po upływie godziny wróciły znowu, lecz i tym razem musiały zawrócić, nie rzuciwszy ani jednej bomby.

Kolonie angielskie a warunki pokojowe.

Zurych. W d. 26. bm. odbyło się pierwsze posiedzenie gabinetu angielskiego z zastępcami kolonii angielskich, na którem, jak oficyalnie podano do wiadomości, ma być roztrząsaną kwestya, pod jakiemi warunkami byliby sprzymierzeńcy skłonni do zawarcia pokoju.

ANGLICY O BLOKADZIE NIEMIEC.

Londyn. B. kor. Reuter. W Izbie niższej Meux zapytał, czy gabinet rozważył obecną politykę blokadową i doszedł do jakiej decyzyi. Bonar Law odpowiedział: Tak. Cała sprawa blokady rozważana była w łonie gabinetu przy udziale rzeczoznawców marynarki. Polityka blokady w zasadzie jest słuszną, a w przeprowadzeniu skuteczną. Sprawozdania, jakie otrzymujemy z Niemiec, zdają się potwierdzać to zapatrywanie.

Wstrzymanie ruchu kolejowego we Włoszech.

Lugano. Według doniesień pism włoskich ruch kolejowy we Włoszech został dla osób cywilnych zastanowiony.

WŁOSKIE DEMONSTRACYE POKOJOWE.

Lugano. B. Kor. W Parmie z okazyi wykładu Ambrisa o dalszem prowadzeniu wojny przyszło do burzliwych starć. Tłum, w którym znajdowały się wiele kobiet zrobił użytek z broni palnej, noży i kijów. Policya i wojsko musiały interweniować, by przywrócić porządek.

Przygotowania wojenne Ameryki.

Waszyngton. B. kor. B. Reutera. Wilson udzielił upoważnienia do rekrutacyi do korpusu marynarki, aby go doprowadzić do siły wojennej 17.400 ludzi.

NOWE POŚREDNICTWO SZWAJCARSKIE.

Berno szwajc. Ajencya „Radio“ donosi z Nowego Jorku, iż z wielką uporczywością utrzymują się tam pogłoski o podjętem przez pewne państwo pośrednictwie pokojowem między Niemcami a Stanami Zjednoczonemi. Według ogólnego przekonania chodzi tu o Szwajcaryę.

„APPAM“ WYDANY ANGLII.

Waszyngton. B. kor. Reuter. Najwyższy trybunał zarządził natychmiastowe wydanie okrętu „Appam“ właścicielom angielskim.

PLON ŁODZI.

Chrystyania. B. Kor. Donoszą tu o zatopieniu 4 parowców przez niemiecką łódź podwodną.

Zastrzeżenie walki z lichwą towarową.

Wiedeń. (B. kor.) Dnia 15 kwietnia wejdzie w życie rozp. cesarskie uzupełniające dotychczasowe postanowienia w sprawie zaopatrzenia ludności w przedmioty niezbędnego użytku zwłaszcza w sprawie zwalczania lichwy, cen i t. zw. handlu łańcuchowego. Odnoszą się one nietylko do przedmiotów niezbędnych, lecz wogóle do rzeczy, które bezpośrednio lub pośrednio służą potrzebom życia ludzi i zwierząt domowych. Obowiązek wydawania tych przedmiotów odnosi się obecnie nietylko do producentów i handlarzy, lecz wogóle do każdego, kto je posiada. Handel środkami żywności i paszą na ogół dozwolony jest tylko tym, którzy po wejściu w życie rozporządzenia otrzymają pozwolenie od powiatowej władzy [illegible]cznej. Podbijanie cen, które na[illegible] przekroczeniem jest teraz występki[illegible] kilkakrotnego, skazania albo gdy[illegible] zysk przekracza kwotę 2000 kor., a [illegible] zagraża interesom publicznym, staje się zbrodnią. Kary za podbijanie cen w razie przekroczenia są areszt od 14 dni do 6 miesięcy z ewentualną grzywną do 20.000 kor. W razie występku ścisły areszt od 2 miesięcy do [illegible] lat ewentualnie grzywna do 200.000 kor., w razie zbrodni ciężkie więzienie od 6 miesięcy do 5 lat, ewentualnie grzywna do 500.000 kor. Karane też będą anonimowe anonse w pismach, odnoszące się do sprzedaży przedmiotów nieodzownego użytku. Przekroczenie i występek podbijania cen pociągają za sobą następstwa prawne oszustwa, zaś skazani za odnośną zbrodnię muszą być potem oddani pod dozór policyjny, albo umieszczeni w ściśle ograniczonem miejscu pobytu. Przy trybunałach utworzone będą biura, zajmujące się badaniem cen.

HR. CZERNIN W BERLINIE.

Berlin. B. kor. Przed południem hr. Czernin w dalszym ciągu konferował z kanclerzem państwa. W południe następczyni tronu przyjęła go na posłuchaniu. Minister udał sie następnie do ambasady austro-węgierskiej, gdzie ks. Hohenlohe wydał na jego cześć śniadanie, w którym wzięli udział także kanclerz państwa, Zimmermann i inni.

Berlin. B. Kor. Hr. Czernin po zakończeniu konferencyi z kanclerzem państwa odjechał do Wiednia.

Wiadomości telegraficzne.

AUDYENCYE.

Wiedeń. B. Kor. Cesarzowa przyjęła dziś na posłuchaniu dra Bobrzyńskiego.

Wiedeń. B. Kor. Cesarz przyjął dziś odwiedziny admirała arcyks. Karola Stefana i gen. pułk. arcyks. Leopolda Salwatora a następnie udzielał specyalnych posłuchań.

WIEŚ W KRÓLESTWIE DLA MIAST.

Piotrków. B. kor. „Dziennik narodowy“ donosi, że zbiórka zainicyowana przez centralne Towarzystwo rolnicze na rzecz ludności cierpiącej nędzę w miastach wykazała dotąd 34000 marek i 55000 rubli. Dwie piąte tej sumy użyte będą dla Warszawy, jedna piąta dla Wilna, reszta dwie piąte rozdzielona będzie na inne miasta.

Przełom w pruskiej Izbie panów.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ donosi z Berlina: Przewodniczący frakcyi konserwatywnej w pruskiej Izbie panów v. Buch, tudzież drugi jej przywódca hr. Jork, obaj znani z gwałtownego wystąpienia przeciw pruskiej Izbie posłów w sprawie dyet, wystąpili z frakcyi konserwatywnej. Przewodniczącym frakcyi zostaje ks. Günther, brat cesarzowej.

Lody na Wiśle.

Lublin. W obrębie okupacyi austryackiej ruszyły lody na Wiśle w d. 20. do 25. bm. z niezwykłą siłą, lecz nie wyrządziły ważniejszych szkód. W szczególności trzy nowe mosty wiślane pod Sandomierzem, Puławami i Dęblinem ocalały.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

HOTEL FRANCUSKI. Hr. Antoni Potocki z Korzeniowa: Piotr Miączyński z Borysławia; Klara Gawlikowska z Olkusza; Władysław Niedźwiecki z Sanoka; Maryan Tokarski z Jasła; Stanisław Loewenstein z rodziną z Bielska; Karolina Gostyńska z Wiednia; Celina Moszkowska z Łabędzia; Dr. Michał Wasung z Wiednia; Dr. Zygmunt Wallach z Iwonicza; Roman Dębicki ze Lwowa; Mieczysław Burzyński z Wiednia; Juliusz Kuhn z Bielska; Stanisław Wójcikiewicz z Nowego Sącza; Jakób Dobrzyński z Rudnik; Dyr. Maryan Januszewski z Łańcuta; Stanisławowie Sułowscy z Przyłęku; Bar. Alejzy Morsey z Krosna; Eugeniusz Hoffman z Sanoka; Jan Kowalski z Kacic; Józef Jurystowski ze Złoczowa; Dr. Juliusz Żymirski z Doliny; Juliusz Łubkowski z Zakopanego; Edmund Jurystowski z Białej; Sławomir Żuławski z Niska.

Tydzień K. B. K.

Wpłynęły następujące ofiary:

(Powtórzone z powodu pomyłki)

K. M. Grzyś z Iwonicza	K	30.—

(Ciąg dalszy 4).

G. Świstacki, Turka	K	2.—
L. Kołodziejówna, Synowódzko	K	2.—
H. Griebówna, Synowódzko wyżne	K	2.—
W. Tokarska, Synowódzko wyżne	K	2.—
Hr. Krasicki, Bachorzec	K	100.—
Urząd gminny Wola przemykowska	K	41.70
Firma F. Zajączek i Lankosz, Kraków	K	100.—
Izba handlowa i przem., Kraków	K	3.—
A. Hoffman, Jasło	K	3.—
Delegacya K. B. K. Baligród	K	15.—
Delegacya K. B. K. Rawa ruska	K	3000.—
Dr Wład. Miłkowski, Kraków	K	5.—
Dr Bron. Biegeleisen	K	10.—
M. Chrzanowicz, Zaszkowice	K	10.—
Stowarzyszenie Trójcy Przenajświętszej w Krakowie	K	30.—
Tomasz Prochal, Komarno	K	3.—
J. Hruby, Inwałd	K	8.—
Ks. J. Bienias, Jawornik	K	70.—
Stowarz. nauczycielek w Krakowie	K	25.—
J. Pogonowska w Krakowie	K	20.—
Stan. Dunajewski, Radenice	K	5.—
Klasa V wydz. w Wadowicach	K	11.—
Konwent OO. Bernardynów, Tarnów	K	10.—
Gmina Piotrówka	K	87.40
R. Bielikowicz w Załużu	K	2.—
Wydział Rady pow. w Jaworowie	K	20.—
Zarząd dóbr w Wróblewicach	K	25.—
A. Telukówna, Lisiatycze	K	2.—
J. Pikło, Podgórze	K	20.—
Zakład salezyański w Oświęcimiu — składka kościelna	K	193.54
St. Rydel, Kraków	K	10.—
Klasa IV. wydz. II. B. żeńska w Wadowicach	K	10.70
Ks. P. Rajca, Zakliczyn	K	64.—
E. Maraszewski, Tuchów	K	20.—
Ks M. Gruszkowski, Tuchów	K	15.—
Z. Stenzlówna, Rajcza	K	20.—
Ks. J. Piekarzewski, Osieka	K	6.—
I. Dobrowolski nacz. pod. zebrane przy wypłacie zasiłków, Podgórze	K	100.—
Prof. Kl. Hammer w Lubartowie	K	10.—
Aleks. Koczay, Buchowiec	K	4.—
Spółka oszcz. i poż. w Targowisku	K	5.—
Urząd parafiany, Okulice	K	47.—
M. Zieliński, Buczków	K	5.—
Zwierzchność gminna w Radrużu	K	10.—
Ks. K. Kenopka, 6. pułk leg. polsk. w Dęblinie	K	20.—
M. Katolińska w Kołpcu	K	2.—
Bron. Sokalski, Lwów	K	20.—
A. Rybowski z żoną	K	2.—
Stan. Olechowska, Laszki	K	10.—
Dziatwa szkolna I. kl. w Stradomce	K	10.40
Parafia Niewodna	K	285.—
J. Tatkowski, Łąka	K	6.—
Spółka oszcz. i poż., Szczepanów	K	100.—
Urząd gminny Jodłówka	K	44.—
J. Haberko, Giebułtów	K	10.—
Kółko rolnicze w Dąbrowie	K	50.—
Dzieci szkolne w Brodłach	K	5.86
Ks. A. Rychel w Miechocinie	K	120.—
Dr. J. Kaden, Tarnobrzeg	K	20.—
Kl. V. i VI. dziew. wraz z naucz. Heleną Weissową, Tarnobrzeg	K	17.—
M. Jędralowa, Zaknań	K	4.50
Za Koło amat. K. Matzner, Szczucin	K	201.60
Ks. I. Cież, Siepraw	K	10.—
Urząd gminny Olszowice	K	15.—
Ks. J. Gross, Sułkowice	K	50.—
L. Pańczykowa — ze składek przy wypłacie zasiłków, Książnice	K	10.60
Z. Łysakowski, Lwów	K	4.—
K. Jędziniak, Lwów	K	5.—
Z. Dembińska, Rokiciny	K	4.—
Bractwo Matek chrześcijnaskich, Raba wyżna	K	60.—
Urząd parafialny, Cmolas	K	125.—
Szkoła Rzeki a/d Monasterz	K	4.37
Szkoła Monasterz ad Przeworsk	K	5.25
O. Kostańska, Męcina	K	6.—
Urząd gminny Miechowice małe	K	54.—
S. Kałczycki, Nowy Sącz	K	3.—
Stan. Biedroń, Nowy Sącz	K	2.—
Bol. Wittig, Chełmeń	K	30.—
Zarząd szkoły w Podolanach	K	14.—
Spółka oszczędności i pożyczek Raiff. w Machowej	K	17.—
Zwierzchność gminna, Mirocin	K	30.—
Urząd stacyjny, Rozwadów	K	5.—
SS. Karmelitanki Bose, Przemyśl	K	20.—
Ks. Ogińska, Bobrek	K	100.—
Zwierzchność gminna w Chełmku	K	24.50
Stan. Zborowski, Lwów	K	5.—
Powiat. Kasa oszcz. w Ropczycach	K	50.—
G. Lisowski, notar. w Ropczycach	K	5.—
Dr. J. Sopotnicki, Lwów	K	4.—
Dr. A. Rodakiewicz, Lwów	K	10.—
R. Orłoś, Lwów	K	2.—
J. Lidl, Lwów	K	10.—
K. Kądziołówna, Tłuczan	K	4.—
Urząd gminny Dąbrowica	K	4.40
Urząd parafialny w Trześniowie	K	120.—
Nauczycielki szkoły wydziałowej żeńskiej, Wadowice	K	12.—
Ks. M. Chłoń, Nowy Sącz	K	10.—
Ks. Stan. Hałatek, Wieliczka	K	50.—
Zwierzchność gminna w Szczygłowie	K	12.—
Zarząd spółki oszczędności i pożyczek w Dorożowie	K	34.—
M. Hołujówna, Męcina mała	K	13.59
S. Trzplówna, Kopki	K	8.—
I. Augustynowa za III. st. nauki w Rzepienniku bisk.	K	11.—
J. Jaracz, Poręba radlna	K	25.77
Ks. J. Wojtanowski, Stary Sącz	K	50.—
Sekcya utrzymania dróg, Sokal	K	10.—
Kasa oszczędności m. Stryja	K	10.—
Dyrekcya c. k. gimnazyum w Stryju	K	69.40
K. Zbyszewski, Szkło	K	10.—
P. Zbyszewski, Szkło	K	2.—
H. Marklówna w Wołczuchach	K	2.—
Inż. Stan. Miczyński, Nowy Sącz—Przetakówka	K	10.—
IV. kl. dzieci w Pietrzykowicach	K	8.28
Ks. P. Podolski, Otfinów	K	20.—
Urząd gminny w Cyganach	K	40.11
Ks. J Marszał w Tyńcu	K	5.—
Urząd gminny w Rajtarowicach	K	5.—
Ks. Wład. Szymanek, Krużlowa	K	5.—
Składnica i sklep Kółka rol. Grybów	K	250.—
J. Willner, Zgłobień	K	10.—
K. Lodzińska III kl. dziewcząt Zator	K	5.—
Urząd parafialny w Odporyszowie	K	2.—
Kasa miej. zakładu gaz. we Lwowie	K	200.—
H Lam, Lwów	K	10.—
Fr. Issakiewicz, Lwów	K	4.—
Fr. Koerber, Lwów	K	5.—
Dr. K. Lipski, Lwów	K	50.—
Spółka oszczędn. i pożycz. w Żołyni	K	20.—
J. Mielnik, Dolina	K	20.—
Uczenice 4 kl. lud. i I. wydz. Wadowice	K	41.28
F. Łagodzicówna im. szkoły ludowej w Hucie róż.	K	10.—
Zarząd szkoły w Młoszowej	K	11.08
K. Łozińska, Niemirów	K	12.72
Z. Medwecka, Niżankowice	K	2.—
F. Mosań, Biała	K	15.—
M. Jaworska, Mielnów	K	10.—
Ks. P. Maciaszek, Baranów	K	20.—
Składnica i sklep kółka rol., Biała	K	100.—
Ks. A. Ziembiński w Łanowicach	K	20.—
Ks. E. Winnicki, Grabownica starz.	K	20.—
Zarząd dóbr OO. Dominikanów Gołogóry	K	20.—
J. Kasprzykówna, Drohobycz	K	1.—
Urząd parafialny w Radochońcach	K	10.—
Wydział Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim	K	500.—
A. Zarychtowa, Kiernica	K	5.—
Urząd gminny w Zebrzydowicach	K	25.—
Ks. Z. Miętus, Czarny Potok	K	30.—
M. Chorąży w Skawinkach	K	2.—
M. Fiabiańska, Lanckorona	K	10.—
Br. Nowiński, Leżajsk	K	5.—
K. Żochowski, Laskowa	K	10.—
SS. Miłosierdzia, Łobzów	K	15.—
Spółka oszcz. i poż. w Kaninie	K	5.—
Ks. Stan. Popkiewicz, Kamionka str.	K	20.—
M. Baien, Przybysz-Zgórsko	K	100.—
K. Wąsowicz, Radomyśl wielki	K	100.—
Zarząd dóbr Pisarowice dolne	K	20.—
J. Boryczko od grona nauczycielskiego w Myślenicach	K	30.—
Dzieci szkolne w Łętowicach	K	5.30
K. Baran, Nowy Targ	K	4.—
Zwierzchność gminna w Kokuszce	K	20.—
Administracya dóbr Rohatyna	K	250.—
Urząd gminy Obelnica	K	10.—
Stróżecki, Przemyśl	K	5.—
A. Smoliński, Przemyśl	K	5.—
W. Pysz, wójt, Rehberg	K	43.—
Konwent OO. Kapucynów w Krośnie	K	50.—
Wład. Kozłowska, Krosno	K	4.—
J. i R. Płachta, Kobyle	K	4.—
W. Schmidt, Krzywaczka	K	100.—
Klasztor SS. Wizytek, Jasło	K	20.—
Zarząd szkoły w Książnicach	K	90.—
G. Gołębiowska, Mielec	K	3.94
C. k. Urząd stacyjny w Muszynie	K	6.50
J. Ruszczyński, Bóbrka	K	10.—
L. Lachowcowa, Leszczawa górna	K	10.—
J. Bełtowski, Lwów	K	5.—
J. Jankowska, Lwów	K	4.—
Dr Z. Batowski, Lwów	K	4.—
B. Szostakowska, Lwów	K	2.—
M. Wójcik, Lwów	K	2.—
W. Molicka, Kraków	K	20.—
Dyrekcya c. k. gimnazyum w Jaśle	K	145.—
Stanisław Maciąga, Sandomierz	K	2.—
Stanisław Malinowski, Włoszczowa	K	10.—
C. k. Starostwo w Żółkwi	K	650.—
A. Küknel, Lwów	K	5.—
R. Winkler, Lwów	K	2.—
C Krassowski, Lwów	K	1.—
Władysław Gaweł, Gorlice	K	2.—
J. Skwara w Mszance	K	2.—
Powiatowa Kasa oszczędności w Rudkach	K	5.—
Zarząd szkoły ludowej w Jamach	K	34.07
Zwierzchność gminy Pień	K	30.70
J. Bigoszt, Przeworsk	K	10.—
J. Ktak, Biały Dunajec	K	3.—
J. Ktakowa, Biały Dunajec	K	2.—
Władysław Nowicki, Podgórze	K	2.—
St. Bajorski, Lwów	K	10.—
A. Raciborscy, Spasów	K	100.—
Klasa II. i I. szkoły w Kłodnie	K	16.—
Urząd parafialny w Lipsku	K	54.—
Urząd gminny, Sobolów	K	10.—
Władysławowie Wisłoccy, Lwów	K	2.—
K. Berdarich, Lwów	K	1.—
Ks. J. Uberman, Sarzyna	K	10.—
Ks. Władysław Hajewski, Żywiec	K	10.—
Z. Dylewska, Lwów	K	2.—
J. Erbahrowa, Lwów	K	5.—
K. Sewer, Lwów	K	2.—
Dr J. Ritkowski, Lwów	K	5.—
Z. Szajdzicka, Kraków	K	2.—
Władysław Batycki, Lwów	K	2.—
Dr J. Pająk, Lwów	K	20.—
P. Berlińska, Lwów	K	5.—
A. Berliński, Lwów	K	5.—
Stanisław Bachowski, Lwów	K	2.—
Dr M. Nadobnik, Lwów	K	5.—
A. Lelewicz, Lwów	K	2.—
A. Wysocka, Lwów	K	5.—
J. Zduńczyk, Lwów	K	2.—
J. Roskosz, Kraków	K	3.—
Prof. Dr J. Piltz, Kraków	K	20.—
J. Massar, Kraków	K	10.—
Piekarnia „Sport“, Kraków	K	50.—
J. Sikora, Kraków	K	14.—
Wład. Grodyski	K	10.—
W. Koza, Brzezowa	K	2.—
J. Kozowa, Brzezowa	K	2.—
Wład. Mokrzycki z dziatwą szkolną w Maziarni	K	7.50
K. Radwański, Lwów	K	5.—
Dr Fr. Smolka, Lwów	K	5.—
F. Skrochowski, Lwów	K	5.—
Fr. Kaiser, Sokal	K	2.—
Dyrekcya górnicza Towarzystwa akcyjnego rafineryi olejów mineralnych, Borysław	K	1500.—
Galicyjskie akcyjne Towarzystwo naftowe „Galicya“ w Borysławiu	K	800.—
Ks. J. Krzanowski, Stryj	K	10.—
Ks. H. Kaczorowski, Stryj	K	700.—
Zarząd dóbr, Piskorowice	K	15.—
O. Gwardyan Gab. Bobrowski, Zakliczyn	K	100.—
D. Kulma, Baczków	K	1.—
Ks Stefan Skoczyński, Jaworzno	K	50.—
Zwierzchność gminna w Baczkowie	K	5.—
Jan Witkiewicz, Lwów	K	20.—
M. Paparowa, Podliski małe	K	20.—
Obszar dworski Smorzo	K	10.—
J. Wielowicyski, Lwów	K	10.—
G. Ruszczyński, Lwów	K	10.—
F. Kockowa, Lwów	K	4.—
M. Zawojski, Lwów	K	2.—
Zwierzchność gminna w Przegini narodowej	K	18.94
Zarząd szkoły w Podczerwonem	K	4.40
Dr R. Quest, Lwów	K	50.—
J. Wardała, Nowy Targ	K	10.—
J. Dziedzic, Nowy Targ	K	10.—
M. Fuchs, Skawinki	K	50.—
Klasztor św. Hildegardy, Biała	K	10.56
Gmina Bolęcin	K	134.06
A. Curkowska, Pacyków	K	4.—
Nadzór straży skarbowej w Dębicy	K	4.—
Stan. Jabrzykowski, Zabierzów	K	100.—
Władysław Smereka, Nienadowa	K	9.—
A. Peyersfeldówna w Porzeczu janowskim	K	6.—
Ks. W. Bielawski, Łaka p. Strażów	K	4.—
W. Krainski, Tartaków	K	50.—
K. Piątkowski, Przemyśl	K	10.—
W. Bardzik, Lwów	K	2.—
J. Wezelukowa, Lwów	K	20.—
M. Wróbel, Lwów	K	4.—
J. Kulińska, Lwów	K	4.—
Konwent OO. Franciszkanów w Krakowie	K	10.—
Konwent OO. Franciszkanów w Krakowie	K	10.—
R. Herliczka, Kraków	K	100.—
Stanisław Królikowski, Lwów	K	20.—
M. Rzepka, Gliczarów	K	11.60
Dyrekcya c. k. II. gimnazyum we Lwowie	K	100.24
K. Markus, Kraków	K	30.—
M. i Z. hr. Tarnowskie, Chorzelów	K	100.—
Zwierzchność gminna w Bystrej	K	20.—
J. Fuchs, Jastrzębia dolna	K	20.—
Dzieci szkolne z Jastrzębi	K	27.50
W. Zaucha, Rudka	K	17.52
Ferdynand Piwecki, Rzeszów	K	5.—
M. Mazanowski, Kraków	K	30.—
Uczniowie filii gimnazyum św. Jacka od kl. I do VIII w Krakowie	K	117.48
Szkoła ludowa w Nieznanowicach	K	5.—
Gmina Dzierzaniny	K	6.—
Bartmański, Lwów	K	3.—
A. Smolka, Lwów	K	1.—
Dzieci szkolne w Sierszy wodnej	K	12.89
A. Molicki, Kraków	K	5.—
E. Uromski, Kuchajów	K	10.—
J. Remer, Lwów	K	8.—
M.-Łuszczkiewicz, Delegacya K. B. K. w Frydrychowicach	K	558.70
K. Dydusiak, Włosienica	K	30.—
Zwierzchność gminna w Krzyżu	K	72.—
Urząd pocztowy Oświęcim 1.	K	10.—
Ks. Wład. Jórasz, Stupnica polska	K	93.—
J. Kraszewska, Nowy Sącz	K	10.—
J. Prokop, Świniarsko	K	7.66
A. Trznadel, Pietrzykowice	K	4.—
Z. Jakubowska, Kraków	K	10.—
S. Kukulska, Sanka	K	4.—
K. Jasiński, Biała	K	6.—
Aleks. Tournelle, Żywiec, od uczenic szkoły wydz. żeńskiej	K	56.06
A. Preissówna, Kraków	K	2.—
Spółka oszczędności i pożyczek, Dziekanowice	K	20.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Krzyszkowicach	K	10.—
Aleks. Drekslor, Wieliczka	K	20.—
M. Borzęcka, Wróblowice	K	3.—
Gmina Wygiełzów	K	46.—
Włodz. Dwernicka, Temeszów	K	20.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Woli justowskiej	K	47.25
Ks. J. Sękowski, Mrzygłód i parafianie	K	100.—
M. Zaleski, Biała	K	20.—
W. Dłużyńscy, Kraków	K	20.—
Dr M. Warzeszkiewicz, Kraków	K	10.—
Jan Götz Okocimski, Wiedeń	K	1000.—
J. Warzach, Lwów	K	50.—
J. Turnau, Mikulice	K	20.—
Ks. Julian Krygowski, Zrencin	K	180.—
Towarzystwo ludowe wzaj. ubez. „Wisła“	K	100.—
Fr. Pacuła, Przemyśl	K	2.—
M. Skurzyński, Feldpost 302	K	10.—
Olga Łańcucka, Drohobycz	K	10.—
Szkoła wydziałowa w Drohobyczu	K	35.17
M. Fall, Lwów	K	1.—
C. k. Urząd stacyjny w Nisku	K	11.—
Stanisław Pająk, Moszczanica	K	40.—
M. Bogdanowicz, Bochnia	K	25.—
A. Wolter, Lwów	K	4.—
A. Starosolska, Lwów	K	2.—
A. Halski, Lwów	K	50.—
W. Balecka, Wykoty	K	10.—
Delegacya K. B. K., Besko	K	29.80
M Schmidt, Korczów	K	4.—
B. Jakubowski, Strzyżów	K	3.—
Ks. Józef Śledź, Rzochów	K	100.
Ks. F. Chudy, Zaleszany	K	20.—
Urząd parafialny w Zaleszanach	K	23.90
Ł. Lewandowska, Werchgrata	K	2.—
A. Jędrzejowiczówna, Dylągówka	K	10.—
St. Leonhard, Podgórze	K	2.—
M. Jędrzejowicz, Dylągówka	K	10.—
J. Sulikówna, Żółtańce	K	2.—
Fr. Terlikowski, Lwów	K	5.—
W. i B. Kielbusiewicz, Lwów	K	15.—
Ks. J. Zajdel w Bonowie	K	100.—
Delegacya K. B. K. Besko	K	64.10
W. Oborska, Mielec	K	50.—
M. Buczakowa, Kraków	K	10.—
Dr Rutowski, Łąkta	K	10.—
Urząd gminny w Krechowie	K	23.—
M. Władyczyn, Sokoliki	K	2.—
P. Treter, Niwki	K	20.—
Urząd parafialny, Kaszyce	K	100.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Rokietnicy	K	20.—
Szkoła realna w Jarosławiu	K	89.80
A. Zmora, Przemyśl	K	4.—
Fr. Koziołowa, Lwów	K	8.—
Konwikt św. Józefa w Bąkowicach	K	80.—
Kolegium OO. Jezuitów, Starawieś	K	50.—
Zwierzchność gminna, Księże kopacze	K	18.40
Dr I. Korngold, Wiśnicz	K	10.—
Szkoła w Klikowej	K	7.—
Dziatwa szkolna, Zechelmno	K	7.29
Ks. Jan Mieczysławski, Ropczyce	K	20.—
Klasztor SS. Dominikanek w Bielinach	K	5.—
A. Mosiądz, Mosty Wielkie	K	1.—
H. Mosiądzowa, Mosty Wielkie	K	1.—
Zarząd szkoły ludowej w Bestwinie	K	14.—
A. Świtalski, Lwów	K	4.—
Ks. Solaka, Andrychów	K	51.—
Parafia Andrychów	K	894.—
Urząd gminny Targowica	K	190.—
C. k. Rada szkolna okręgowa, Gorlice	K	50.—
B. Balówna, Międzybrodzie	K	2.—
L. Ćwiklińska, Siechów	K	4.—
E. Lisińska, Stryj	K	2.—
A. Bargerówna, Koszelów	K	2.—
E. Pilawska w Krukienicach	K	5.—
Zwierzchność gminna Schumlau	K	37.20
Ks. Jan Kozub, Brzezie	K	10.—
Jan Witkowski nacz. gminy Paleśnica	K	10.20
Urząd gminny Łodygowice	K	38.20
Zwierzchność gminna Zborówek	K	22.60
Stefan Węgleński, Chorzelów	K	10.—
Zarząd dóbr Chorzelów	K	10.—
Bolesław Krzyształowicz, Kawęczyn	K	2.—
Dyrekcya c. k. II. gimnazyum, Tarnów	K	53.70
T. Burghardtowa, Stryj	K	2.—
Marya Modrzacka, Przystań	K	20.—
Zarząd szkoły w Kątach	K	15.06
Urząd parafialny Królówka	K	210.—
Urząd gminny Miękisz nowy	K	28.—
Roman Kowalów, Sanok	K	10.50
C. k. Nadzór straży skarbowej, Uhrynów	K	25.—
Ks. Leopold Schweiger, Wiedeń	K	265.—
Franciszka Stankiewicz, Lwów	K	1.—
Spółka naftowa „Wiśniewski“ Drohobycz	K	5.—
Wanda Korzeniowska, Lwów	K	3.—
Zwierzchność gminy Witanowice	K	20.23
Dzieci szkolne w Librantowej	K	3.40
Zarząd kółka rolniczego w Łękawicy	K	10.—
Stanisł. Łękawski, Cieklin	K	3.—
Władysław Leszczyński, Gorlice	K	3.—
Fr. Ebert, Kraków	K	1.—
Ks. Dr Antoni Cieślik, Lwów	K	50.—
Hr. Helena Russocka, Lwów	K	50.K
Jan Ilnatowicz, Lwów	K	50.—
Aniela Szyszkowska, Lwów	K	5.—
Teodor Kysiak, Lwów	K	10.—
Urząd parafialny w Winnikach	K	100.11
Jan Mostykiewicz w Czyżycach	K	20.—
Dyrekcya c. k. wyższej szkoły realnej, Rawa ruska	K	36.98
Józef Zajączkowski, Przemyśl	K	5.—
Wanda Zajączkowska, Przemyśl	K	5.—
Józef Zdrochecki, Brzesk	K	2.—
Rada powiatowa w Żółkwi	K	50.—
Stanisław Grodecki, Tarnów	K	1.—
Urząd gminny Chełm	K	25.—
Feliks Buloga, Chełm	K	5.—
Stanisław Świeżawski, Lwów	K	4.—
Ludwik Żuławski, Lubomierz	K	7.60
Anna Bujak, Lubomierz	K	2.—
J. Preiss, Lubomierz	K	.40
Krzyżanowski, Lubomierz	K	2.—
Józef Michalski, Lubomierz	K	.40
Michał Miecznik, Lubomierz	K	.50
Piotr Gałas, Lubomierz	K	2.—
M. Gałas, Lubomierz	K	1.—
M. Maguda, Lubomierz	K	.40
Fr. Kogut, Lubomierz	K	2.—
M. Gradek, Lubomierz	K	.50
M. Wróbel, Lubomierz	K	1.—
Jan Zieliński, Lubomierz	K	2.—
K. Siekierski, Lubomierz	K	2.—
M. Bujakówna, Lubomierz	K	.40
L. Hodoly, Lwów	K	20.—
H. Smulikowski, Lwów	K	4.—
Dyr. gimn. żeńsk. im. Słowackiego, Lwów	K	45.10
Inż. R. Pietrzycki, Strzyżów	K	2.—
Urząd parafialny Szczucin	K	30.—
Urząd parafialny, Uście solne	K	250.—
Z. Weigel, Rożniatów	K	4.—
Stanisław Strożel, Sanok	K	10.—
A. Tullisówna, Dolina	K	1.—
Wiktorya Janicka, Drohobycz	K	6.—
Zarząd szkoły ludowej w Sucherzowie	K	10.—
W. Lewandowska, Tłuczań dolna	K	4.—
Zarząd szkoły w Kierkowie	K	25.28
Stefania Muszyńska w Trekach	K	10.—
J. Depowski, Zakrzówek	K	2.—
P. Boy, Dobczyce	K	7.50
Urząd gminny, Hucisko	K	40.—
W. Marciszewska, Mierzeń	K	3.14
J. Neumann, Suchodół	K	5.—
C. k. Starostwo w Krośnie	K	32.—
Prof. Winiarski, Lwów	K	5.—
J. Dzierzyński, Lwów	K	4.—
Urząd gminny, Dorożów	K	270.—
Urząd gminny, Łęki górne	K	59.50
Ks. Prob. Jędrzej Decko, Dorożów	K	240.—
Szkoła ludowa w Palczy	K	5.—
Wydział Rady powiatowej w Myślenicach	K	50.—
A. Baczewski, Luteza	K	2.—
E. Piechnik, Kraków	K	2.—
J. Ignatowicz, Czołhynie	K	20.—
A Kaisar, Lipnik	K	3.—
Fr. Łuszczki, Przysietnica	K	24.47
Konwikt św. Józefa w Bąkowicach	K	40.—
T. Kurzweil, Janów	K	10.—
J. Bałtarowicz, Jaryczów nowy	K	40.—
Kasa Oszczędności m. Sokala	K	50.—
Spółka oszczędności i pożyczek, Siemianówka	K	100.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Targunicach	K	50.—
A. Loteczka, Dąbrowa polska	K	20.—
Dr Fr. Smolka, Lwów	K	2.—
Dr Władysław Smolka, Lwów	K	5.—
M. Moraczewski, Lwów	K	10.—
F. Podlewska, Lwów	K	40.—
K. Szczepański, Lwów	K	2.—
Władysława Gostyńska, Lwów	K	5.—
Dr N. Michalewicz, Lwów	K	5.—
Dr M. Allerhand, Lwów	K	5.—
M. Herman, Lwów	K	1.—
Roman Mąskwa, Wiedeń	K	5.—
Zwierzchność gminna, Barwałd dolny	K	25.—
Jan Filek, Barwałd średni	K	10.—
Zarząd dóbr Krasna, J. Izakstein-Orłowski	K	10.—
M. Jankowska, Stochynie	K	2.—
Hr. M. Tarnowska, Śniatynka dwór	K	100.—
Szkoła im. Słowackiego, Drohobycz	K	24.50
J. Fuglówna, Szymbark	K	2.—
OO. Franciszkanie, Kalwarya pacławska	K	10.—
Ks. K. Rzeszódko, Chochołów	K	100.—
M. Bzowska, Żerosławice	K	10.—
Z. Oraczewska, Żerosławice	K	10.—
S. Weronika Królikowska, Tenczynek	K	2.—
S. Helena Kucharska, Tenczynek	K	8.—
S. Stanisława Policzkiewicz, Tenczynek	K	3.—
S. Antonina Onderska, Tenczynek	K	3.—
S. Paulina Januszewska, Tenczynek	K	10.—
T. Sobecki, Lwów	K	5.—
J. Haleczko, Lwów	K	10.—
Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie	K	100.—
S. Gubrynowiczowa, Lwów	K	3.—
A. Sołtysik, Lwów	K	10.—
St. Tatara, Lwów	K	5.—
T. Zborzel, Lwów	K	2.—
Dr M. Pollak, Lwów	K	5.—
Dr A. Gluziński, Lwów	K	40.—
M. Roder, Lwów	K	2.—
Dr Jan Lenartowicz, Lwów	K	20.—
M. Siciński, Lwów	K	2.—
L. Dunin-Wąsowicz, Lwów	K	5.—
Klemens Sternal, Lwów	K	20.—
M. Weber, Lwów	K	2.—
A. L. Chilewski, Kobylany	K	20.—
Zarząd szkoły lud. św. Jana Kantego w Kościeliskach	K	8.—
W. Tarnawska, Haliczanów	K	14.34
Wład. Łazowska, Horodysławice	K	5.—
I. i A. Lechowie, Żabno	K	5.—
H. Oszustowicz w Bieńkówce od dzieci szkol.	K	6.—
Fr. Kiepura, Baczyn	K	10.—
Zarząd szkoły w Radziechowcach	K	8.—
Dyrekcya gimnaz. Kamionka Strumiłowa	K	89.30
Dr K. Wszelaczyński, Lwów	K	10.—
J. Tyszkowska, Lwów	K	10.—
Dr K. Wojciechowski, Lwów	K	2.—
St. Dacki, Stryj	K	6.—
T. Szczerbińska, Lubaczów	K	6.—
Zarząd dóbr dr. H. Kolischera w Medenicach	K	10.—
M. Ferencówna, Przyłbice	K	5.—
J. Reck, Jasło	K	10.—
E. Tatarówna, Ujanowice	K	4.—
Ks. W. Dutkowski i parafianie, Brusnik	K	239.—
Dr R. Bogdani, Kraków	K	10.—
Urząd parafialny, Przyszowa	K	120.—
Urząd gminny, Lanckorona	K	15.35
F. Belli, Mszana dolna	K	4.50
L. Dobija, Rybarzowice	K	10.—
C. Knejowa, Bednarka	K	10.—
Ks. J. Wróbel, Łętownia	K	10.—
OO. Jezuici w Staniątkach	K	20.—
Klasztor PP. Benedyktynek w Staniątkach ze składek w kościele	K	375.11
A. Medwid, Teleśnica Oszwarowa	K	3.—
Księża Salezyanie, Przemyśl	K	20.—
K. Kmieciekiewicz, Lwów	K	10.—
W. Lepszy, Lwów	K	2.—
K. Puchała, Słomiróg	K	26.24
L. Kokonowska, Lwów	K	5.—
H. Parasiewicz, Tarnów	K	4.—
SS. Urszulanki, Tarnów	K	30.—
Filia Banku Austro-Węgierskiego w Tarnowie	K	5.—
Z. Peszkowska, wraz z dziatwą szkolną, Wólka Małkowa	K	4.60
P. Wójcik, Bełdno	K	1.—
Ks. A. Ł., Rzeszów, zamiast życzeń ślubnych dla Wp. Sanokowskich w Jaśle	K	20.—
M. Albrecht-Kasztelewiczowa, Morsztyn	K	2.—
Powiatowa Delegacya Kółek rolniczych, Mościska	K	20.—
Ks. J. Nicé, Zebrzydowice	K	100.—
Zarząd powiatowy Kółek rolniczych w Rzeszowie	K	10.—
Dzieci szkolne Wilkowyja	K	12.—
Urząd podatkowy (M. Hnatyszyn zarz. podat.), Żywiec	K	[illegible]
J. Najdała, Strzyżów	K	10.—
Składnica kółek rolniczych w Strzyżowie	K	[illegible]
S. Bąkowska, Rzeszotary	K	3.—
K. Mysorówna, Raniżów	K	6.—
Spółka oszczędności i pożyczek, Sądowa Wisznia	K	10.—
Szkoła męska 6-cio klasowa w Rawie Ruskiej	K	20.—
Ks. T. Niedzielski, Rawa Ruska	K	17.—
Miejska Kasa Oszczędności w Bochni	K	10.—
A. Serwinowa, Bochnia	K	10.—
J. Górnisiewicz, Słotwina	K	10.—
K. Bohosiewicz, Złoczów	K	4.—
T. Markowski, Sokal	K	2.—
J. Wójcikówna, Stary Sambor	K	5.—
Władysław. Tchórzniccy, Nadyby	K	300.—
M. Kutakówna, Jabłonica ruska	K	5.—
Fr. Piechorówna, Przyłbice	K	35.—
Ks. Fr. Sitko, Trzebinia	K	15.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Trzebini wsi	K	10.—
OO. Dominikanie, Borek stary	K	100.—
Ks. Prob. L. Gruszowiecki, Wilkowisko	K	20.—
J. Kopyciówna, Tymbark	K	3.—
Ks. Kielar, Nisko	K	473.—
Ks. W. Luraniec, Poronin	K	10.—
Władysława Roszkówna, Olcza	K	2.—
Władysław Roszek, Olcza	K	4.—
M. Roszkowa, Olcza	K	3.—
Gmina Jagieła	K	42.40
Ks. A. Lubomirski, Przeworsk	K	500.—
Ks. W. Mucha, Luszowice, składka parafii	K	278.40
Ks. St. Jarzyna, Węglówka	K	4.—
M. Ziolecka, Lwów	K	10.—
M. Wolański, Lwów	K	20.—
Władysławowie Kłapkowscy, Lwów	K	10.—
Liga Pomocy Przemysłowej, Lwów	K	3.—
Dr Włodzimierz Krzeczunowicz, Lwów	K	20.—
Ks. T. Mach, Majdan ad Kolbuszowa	K	85.30
St. L. Muskowscy, Cieplice	K	12.—
Urząd gminny Lachowice	K	20.—
Szkoła ludowa w Zmienniey	K	9.—
Dr W. Kutrzeba, Jordanów	K	2.—
Urząd parafialny, Szczepanów	K	350.—
St. Kalińska, składka gości w Modrzejowie, Zakopane	K	117.—
Ks. A. Kura, Wojtowa	K	150.—
E. Bieroński, Jarosław	K	82.92
Urząd gminny Cieszacin wielki	K	102.92
Grono naucz. V. gimnazyum Kraków	K	29.40
J. Shenayder, Jarosław	K	10.—
Obszar dworski, Zabeicze	K	50.—
Ks. J. Gryziecki, Wola Zarszycka, składka kościelna	K	150.—
M. Rawski, Jarosław	K	[illegible]
L. Baranowski, Kraków	K	100.—
St. Turnau, Kraków	K	20.—
R. Medliszewski, Łańcut	K	9.22
A. Korlakowski, Lwów	K	10.—
M. Nieduszyńska, Lwów	K	4.—
Zwierzchność gminy Siedliska Bogusz	K	54.—
P. Staszel, Maruszyna	K	48.—
Spółka oszczędności i pożyczek, Bilka szlachecka	K	20.—
L. Hołowińska, Brzyska	K	5.—
T. Gustowicz, Lwów	K	20.—
Ks. M. Zaremba, Gliniany	K	5.—
Powiatowa Kasa Oszczędności, Wieliczka	K	100.—
Władysław Michalski, Wieliczka	K	4.—
Ks. E. Śląski, Krzęcin	K	50.—
Składka kościelna w Krzęcinie	K	122.—
F. Mrozicka, Żywiec	K	2.—
Urząd gminny Boreczek	K	31.07
Ks. D. Zarytkiewicz, Trześń	K	60.—
Zarząd szkoły w Laszkach	K	10.—
Ks. Grudziński, Rajcza z przedstawienia amatorskiego	K	85.62
K. Kurz, Biała	K	5.60
Al. Wierzbicki, Biała	K	5.—
Ks. J. Fortuna, Borzęcin	K	200.—
Ks. J. Głąb, Brzesko	K	10.—
Dziatwa szkolna w Maliniu	K	9.63
J. Gopecki, Kraków	K	50.—
Mieszkańcy gminy Kamień — na ręce p. J. Matłosza	K	83.92
Zwierzchność gminna Prądnik czerwony	K	16.—
St. Gatlikówna, Regulice	K	2.—
Urząd gminny Roczny	K	385.18
W. Dagnan z dziatwą szkolną w Prusinie	K	17.—
Dyrekcya seminaryum nauczycielskiego w Kętach	K	50.56
Ks. C. Masny, Cieszanów	K	110.—
Ks. J. Fuk, Jasionka	K	100.—
Stan. Adam hr. Stadnicki, Krysowice	K	200.—
Zarząd dóbr Cząstkowice	K	20.—
C. k. Kolejowy Urząd ruchu, Zagórz	K	3.—
M. Szewczyk, Dobra	K	5.—
L. Zielińska, Winiary	K	5.—
Urząd gminny Dulczówka	K	20.—
Klasztor OO. Karmelitów w Pilźnie	K	142.05
M. Malitowska, Korostów	K	10.80
Ks. T. Włazowski, Sieniawa	K	80.—
H. Terlecka, Siersza wodna	K	40.—
F. Witosławska, Lwów	K	10.—
Urząd parafialny Osielec	K	60.—
Gmina Krasne	K	20.—
Gmina Izydorówka	K	90.—
Spółka oszczędności i pożyczek, Święcany	K	30.—
M. Neustein, Ulicko	K	2.—
M. Pilchowa, Szymbark	K	2.—
Urząd parafialny w Krośnie	K	70.—
Władysław Superfin, Kranzberg	K	20.—
Adam Rybicki, Lwów	K	50.—
F. Lewicki, Lwów	K	5.—
M. Witz, Lwów	K	5.—
Dyrekcya gimnazyum im. A. Mickiewicza we Lwowie	K	153.—
M. Stach, Lwów	K	2.—
I. Rosner, Lwów	K	50.—
Dr K. Kulczyński, Ołomuniec	K	2.—
Zarząd dóbr w Raju ad Brzeżany	K	100.—
Zwierzchność gminna Bykowce	K	15.—
Spółka oszczędności i pożyczek w Sieprawie	K	20.—
M. Szyrajew, Nowy Sącz	K	10.—
W. Kaszba, Stary Wiśnicz	K	6.—
Stanisław Sołtys, Winniki	K	2.—
Hr. Adam Męciński, Dukla	K	1000.—
Ks. F. Chmielowski, Dobromil	K	30.—
Ks. Jan Kozak, Falkenberg	K	2.—
M. Macełuchówna, w Maruszynie	K	6.—
M. Storoniakowa, Dąbrówka	K	4.—
Parafia Poronin	K	[illegible]
M. Herman, prof., Lwów	K	5.—
J. Książę Puzyna	K	500.—
Dr J. Sokołowicz, Lwów	K	10.—
Ks. A. Tarczyński, Kotlów	K	[illegible]
T. Ochałek, Czarna wieś, Kraków	K	4.—
Składka w c. k. Urzędzie podatkowym, Liszki	K	20.—
Wydział podatkowy w Stryju	K	[illegible]
H. Kucharski, Jasło	K	1.—
Ks. A. Kwolek, Jasło	K	20.—
Dyrekcya gimnazyum i seminaryum nauczyc. prywatnego w Bochni	K	[illegible]
Dyrekcya Składnicy Kółek rolniczych w Bochni	K	50.—

(Ciąg dalszy nastąpi).